

PROTOKÓŁ
z XXXIV sesji Rady Gminy w Mircu
odbytej w dniu 27.02.2017 roku

Tematyka obrad XXXIV sesji Rady Gminy w Mircu:

1. Otwarcie sesji Rady Gminy.
2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian w porządku obrad.
3. Sprawozdanie z działalności Wójta za okres między sesjami.
4. Informacja Wójta Gminy o realizacji uchwał Rady Gminy podjętych w 2016 roku.
5. Sprawozdanie z realizacji „Rocznego Programu Współpracy Gminy Mirzec z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami, o których mowa w art. 3 ust.3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za 2016 rok”.
6. Sprawozdanie z realizacji w 2016 roku zadań publicznych w ramach inicjatyw lokalnych.
7. Podjęcie uchwał:
 - a) w sprawie: zmian w budżecie gminy na 2017 rok,
 - b) w sprawie: zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mirzec na lata 2017-2023,
 - c) w sprawie: udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Starachowickiego,
 - d) w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Mirzec w 2017r.
 - e) w sprawie: przyjęcia Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Gminy Mirzec na lata 2017-2020.
8. Przyjęcie protokołu Komisji Rewizyjnej.
9. Interpelacje i zapytania.
10. Oświadczenia.
11. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.
12. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
13. Ustalenie terminu następnej sesji.
14. Zakończenie obrad.

Ad.1. Otwarcie sesji Rady Gminy.

Przewodnicząca Rady Gminy w Mircu Agnieszka Idzik- Napiórkowska otworzyła o godzinie 9⁰⁰ posiedzenie XXXIV sesji Rady Gminy w Mircu.

Przewodnicząca Rady Gminy przywitała przybyłych na sesję: Państwa Radnych, Powiatowego Lekarza Weterynarii Pana Zbigniewa Polak, Pana Mirosława Seweryna Wójta Gminy Mirzec, Panią Sekretarz Martę Ziomek, Panią Skarbnik Wandę Węgrzyn, Panie Dyrektor szkół i przedszkoli z terenu gminy Mirzec, Panią Grażynę Potrzeszcz Kierownika

GOPS w Mircu, Panią Mariolę Mołdawę Kierownika referatu Nieruchomości, Pana Ryszarda Nowaka kierownika referatu Inwestycji, Panie i Panów Sołtysów z poszczególnych Sołectw Gminy Mirzec, panie redaktor z lokalnych i regionalnych mediów, pracowników Urzędu Gminy, oraz wszystkie inne osoby biorące udział w sesji.

Przewodnicząca Rady Gminy stwierdziła, że w sesji uczestniczą wszyscy radni. Wobec powyższego Rada Gminy może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Lista obecności radnych, sołtysów oraz lista zaproszonych na sesję gości stanowi załącznik Nr 1 do protokołu.

Na sekretarza obrad Przewodnicząca Rady zaproponowała powołać Radnego Jana Myszkę i stwierdziła, że jeśli nie usłyszy sprzeciwu ze strony radnych uzna, iż Rada Gminy wyraziła zgodę w powyższym zakresie.

Sprzeciwu, nie było zatem Radnego Jana Myszkę zaprosiła do zajęcia miejsca za stołem prezydyjnym.

Ad 2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian w porządku obrad.

Przewodnicząca poinformowała, że proponowany porządek obrad radni otrzymali wraz z zaproszeniem na sesję. Następnie zapytała, czy ktoś z Państwa Radnych lub Wójt chce zabrać głos w sprawie przedstawionego porządku?

Zgłoszeń w sprawie zmian w porządku obrad nie było. Porządek przyjęto bez wprowadzania zmian.

Ad.3. Sprawozdanie z działalności Wójta za okres między sesjami.

W tym miejscu głos zabrał Wójt Gminy Mirzec Mirosław Seweryn i poinformował, że w okresie od ostatniej sesji która odbyła się 10 lutego 2017. uczestniczył w następujących spotkaniach:

W dniu **10 lutego** spotkał się ze Starostą Starachowickim, Panią Danutą Krępą, w sprawie realizacji inwestycji drogowych, powiatowych na terenie gminy Mirzec w 2017 roku.

Tego samego dnia w Urzędzie Miejskim w Starachowicach, odbyło się spotkanie samorządowców z terenu objętego świadczeniem usług przez PGE Skarżysko Kamienna, w sprawie umów dzierżawy majątku oświetlenia ulicznego. Wójt wyjaśnił, że tutaj jest dość ciekawa sytuacja ponieważ zakład energetyczny wymówił nam dotychczasowe umowy, które wygasają z dniem 4 kwietnia. W nowym projekcie umowy jest to, że zakład energetyczny wystąpił, żeby gmina płaciła dzierżawę w wysokości ponad 3 zł brutto miesięcznie za każdą powieszoną na słupach lampę.

W dniu **13 lutego** spotkał się z przedstawicielem firmy MultiTronik, Panem Krzysztofem Wagą z Ostrowca Świętokrzyskiego, w sprawie sporządzenia wizji lokalnej na terenie gminy Mirzec i opracowania audytów energetycznych pod potrzeby projektu parasolowego na odnawialne źródła energii.

W dniu **14 lutego** uczestniczył w sprawozdawczym walnym zebraniu członków Stowarzyszenia Związku Miast i Gmin Regionu Świętokrzyskiego. Spotkanie odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach.

W dniu **17 lutego** spotkał się z zastępcą Burmistrza Miasta i Gminy Wąchock, Panem Sebastianem Staniszewskim, oraz z Wójtem Gminy Pawłowa Panem Markiem Wojtasem w sprawie analizy możliwości złożenia wspólnego projektu na odnawialne źródła energii.

Tego samego dnia odbyło się spotkanie informacyjne w miejscowości Małyszyn, na temat odnawialnych źródeł energii oraz projektu uchwały w sprawie sieci szkół podstawowych. W spotkaniu uczestniczyli również Przewodnicząca Rady Gminy Agnieszka Idzik-Napiórkowska, Radny Kazimierz Kozieł, oraz Pani Sołtys Iwona Stępień

W dniu **18 lutego** uczestniczył w spotkaniu pod nazwą „Zapusty na ludowo” zorganizowanym w Centrum Twórczości Ludowej w Osinach. W spotkaniu uczestniczyli również Przewodnicząca Rady Gminy Agnieszka Idzik-Napiórkowska, Przewodniczący Komisji Zdrowia i Kultury Pan Jan Raczyński, Radny Marcin Driański, oraz Sołtysi Pan Roman Stompór i Pani Iwona Stępień.

Tego samego dnia na zaproszenie Muzeum Pamiątek Regionalnych, oraz szkoły podstawowej w Jagodnem, uczestniczył w wieczorze z cyklu „Spotkania z Niezwykłymi Ludźmi” pod hasłem „Kryształy Wokół Nas”.

W dniu **20 lutego** uczestniczył w posiedzeniach Komisji Rolnej i Rozwoju Gminy, oraz Komisji Zdrowia, Oświaty i Kultury.

Tego samego dnia odbyło się również spotkanie z mieszkańcami Ostrożanki i Tychowa Starego na temat odnawialnych źródeł energii oraz projektu uchwał w sprawie sieci szkół podstawowych. W spotkaniu uczestniczyli Radny Radosław Gralec, Radny Jan Myszkowski, oraz Sołtys wsi Ostrożanka Tadeusz Chojnacki.

W dniu **21 lutego** spotkał się z firmą Non Stop z Lublina, w sprawie sporządzenia audytu kosztów eksploatacji urządzeń elektrycznych Urzędu Gminy w Mircu.

W tym samym dniu uczestniczył w zebraniu Powiatowej Rady Kombatantów i Osób Represjonowanych zorganizowanym w Starostwie Powiatowym w Starachowicach.

Również w tym dniu uczestniczył w posiedzeniach Komisji Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony P. Poż., oraz Komisji Budżetu i Finansów.

Tego samego dnia odbyło się kolejne spotkanie informacyjne na temat odnawialnych źródeł energii, oraz projektu uchwał w sprawie sieci szkół podstawowych z mieszkańcami sołectwa Tychów Nowy. W spotkaniu uczestniczyli Radny Sylwester Spadło, oraz Pani Sołtys Jadwiga Matysek.

W dniu **22 lutego** w Świętokrzyskim Zarządzie Dróg Wojewódzkich w Kielcach spotkał się z Naczelnikiem wydziału Dróg i Inżynierii Ruchu, Panem Krzysztofem Wysockim, w sprawie przejścia pod drogą dla inwestycji budowy kanalizacji sanitarnej w miejscowości Osiny.

Tego samego dnia spotkał się także z przedstawicielem Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, Panią Teresą Sabat, w sprawie możliwości przebudowy części muru cmentarnego

w Mircu wpisanego do Gminnej Ewidencji Zabytków Nieruchomych, pod potrzeby przebudowy drogi nad tym odcinku.

Tego samego dnia spotkał się z Powiatowym Lekarzem Weterynarii, Panem Zbigniewem Polakiem, w celu udzielenia informacji na temat epidemii ptasiej grypy i zaproszenia na dzisiejszą sesję.

(W tym miejscu Wójt poprosił Pana Zbigniewa Polaka o zabranie głosu po skończeniu sprawozdania).

W tym dniu odbyło się także spotkanie na temat odnawialnych źródeł energii oraz uchwały w sprawie sieci szkół podstawowych z mieszkańcami sołectwa Osiny. Spotkaniu uczestniczyli Zastępca Przewodniczącego Rady Gminy Pan Jan Zawisza, radny Marcin Driański, oraz Sołtys sołectwa Osiny Pan Roman Stompór.

W dniu **23 lutego** spotkał się z nauczycielami gimnazjum publicznego w Mircu, w sprawie siatki godzin na rok szkolny 2017/2018.

Tego samego dnia, odbyło się kolejne spotkanie na temat odnawialnych źródeł energii oraz sieci szkół podstawowych w miejscowości Trębowiec. W spotkaniu uczestniczył Radny Stanisław Seweryn.

W dniu **24 lutego** spotkał się z Marszałkiem Województwa Świętokrzyskiego Panem Adamem Jarubasem. Rozmowa dotyczyła głównie pozyskania na dofinansowanie remontu strażnicy w OSP Jagodne.

W tym dniu rozmawiał także z członkiem Zarządu Województwa Świętokrzyskiego, Panem Markiem Szczepaniakiem, w sprawie złożonych wniosków na przebudowę budynku OSP w Tychowie Nowym i modernizacji boisk w Osinach i Gadce

W tym dniu odbyło się także spotkanie informacyjne w miejscowości Jagodne na temat odnawialnych źródeł energii oraz s sieci szkół podstawowych. W spotkaniu uczestniczyła Radna Teresa Sieczka.

W dniu **26 lutego** wspólnie z Przewodniczącym Komisji Oświaty i Kultury Panem Janem Raczyńskim uczestniczył w otwarciu i podsumowaniu turnieju piłkarskiego zorganizowanego w Zespole Szkół w Mircu dla piłkarzy z Akademii Piłkarskiej Star Starachowicce, oraz drużyn z całego regionu rocznika 2008.

W tym dniu również, razem z Przewodniczącą Rady Gminy Agnieszką Idzik-Napiórkowską uczestniczył w spotkaniu sprawozdawczo wyborczym związku wędkarskiego w Mircu.

Przewodnicząca Rady Gminy zapytała czy są jakieś pytania co do przedstawionego przez Wójta sprawozdania.

Radny Radosław Gralec poprosił o wyjaśnienie z czego wynika opłata za lampy oświetlenia ulicznego.

Wójt odpowiedział Radnemu, że są to założenia władz PGE i takie są ustalenia dla wszystkich Zakładów Energetycznych nie tylko dla PGE, ale również dla tych innych, które działają na rynku. W tej chwili został powołany zespół złożony z samorządowców z tego

rejonu, gdzie obsługuje PGE i prawdopodobnie w najbliższych dniach będziemy się wybierać do Zakładu Energetycznego w Skarżysku aby tą kwestię negocjować.

W tym miejscu **Wójt Gminy Mirosław Seweryn o zabranie głosu poprosił Pana Zbigniewa Polaka Powiatowego Lekarza Weterynarii**, aby rozwiął wątpliwości i odpowiedział na pytania związane z ptasią gripą.

Powiatowy Lekarz Weterynarii Zbigniew Polak poinformował cyt.: „Dzień dobry Państwu. Z tego co się orientuję, to głównym tematem, który nurtuje wielu hodowców drobiu jest problem ptasiej grypy. Ja może lapidarnie w pięciu czy dziesięciu zdaniach coś powiem na temat tej jednostki chorobowej. Jest to choroba, która jest chorobą bardzo rozległą, wywoływaną przez wiele odmian wirusa ptasiej grypy. Zjadliwe dla drobiu są wszystkie, które są również bardzo niebezpieczne dla zdrowia i życia człowieka. Takim wirusem był zaatakowany drób w Polsce bodajże dziesięć czy jedenaście lat temu, tak jak pamiętamy. Ten obecny wirus o symbolu H5N8 nie jest groźny dla człowieka, przynajmniej do obecnej chwili nikt tego nie udowodnił, także przyjmujemy, że on dla człowieka nie daje żadnych ubocznych skutków nie mniej jednak daje on uboczne skutki straty ekonomiczne. Co w zasadzie Polska na tym traci, przede wszystkim wiele, wiele pieniędzy. Tylko powiem tyle, że Pan Woźniak, który jest największym producentem jaj w Polsce w okolicy bodajże Zielonej Góry, zaczął się problem ptasiej grypy i do dnia dzisiejszego Państwo Polskie wypłaciło już 50 mln zł odszkodowań, jednemu tylko hodowcy drobiu, a cały czas ta grypa się nasila i co rusz to mamy nowe ogniska. Rozróżniamy przypadek od ogniska. Wtedy mamy do czynienia z przypadkiem kiedy znajdziemy, czy stwierdzimy tą chorobę u ptaków dzikich które są naturalnym rezerwuarem tego wirusa. A ognisko jest to stwierdzenie choroby w zagrodzie bądź na fermie. Choroba rozprzestrzenia się przede wszystkim przez kontakt z dzikim ptactwem bądź z jego odchodami. Drogi tego są bardzo różne. W województwie świętokrzyskim do tej pory mieliśmy do czynienia z ptasią gripą w dwóch powiatach tj. w powiat Pińczów i w Kazimierza. W jednym przypadku miała miejsce taka sytuacja, gdzie rolnik bodajże hodował około 70 sztuk drobiu, indyki, kaczki i kury, gospodarstwo było w kształcie jak by tu powiedzieć, w kształcie litery „u” gdzie jedna część przylegała do jakiejś sadzawki czy do stawu gdzie, siadało dzikie ptactwo. Oczywiście nastąpiło masowe upadki tego stadka siedemdziesięciu sztukowej i oczywiście stwierdzono wirusa ptasiej grypy. Działania są bardzo pracołłonne, wymagało to sporo czasu służb weterynaryjnych z całego województwa. Powiatowy lekarz sobie nie poradził, ponieważ trzeba mieć sztab ludzi. To nie są żarty. W zasadzie takiemu rolnikowi to nic się nie stało, bo co to jest 70 sztuk drobiu, to jest parę groszy, bez tego można żyć. Tym bardziej, że wypłacono odszkodowanie. Dzisiaj na pewno już tego odszkodowania by nie miał, bo przepisy się zmieniły, bo nie stosował asekuracji, drób był na wybiegu, ale to były początki to był rok ubiegły w grudniu. Teraz jest inaczej. Natomiast groźna sytuacja staje się wtedy, bo powiedzmy nie bez kozery zgodziłem się przyjechać do Mirca, co prawda nie ma tu jakichś wielkich akwenów wodnych, ale jednak na pewno są miejsca gdzie przylatuje dzikie ptactwo wodne i siada. Wiem że w Małyszynie jest za lasem zbiornik, taki akwen sztuczny, tam jakaś piaskownia chyba była. Nie wiem czy tam ptaki siadają czy też nie, ponieważ nie znam terenu Mirca dokładnie, jest mi trudno powiedzieć. Kiedyś na ryby tam jeździłem. Wcale nie musi być to kaczka, która się skontaktuje, ale może przelecieć nad podwórkiem klucz gęsi, czy jakiś łabędź. Udowodnione jest naukowo, że jeden gram kału może być ogniskiem, zarzewiem do rozprzestrzeniania się tej choroby i zarażania miliona różnych sztuk drobiu. To nie są żarty. W Mircu, jest to niebezpieczeństwo, ponieważ w sąsiedztwie macie największą fermę kur niosek w powiecie, fermę na bardzo wysokim poziomie. Drugą fermę mamy u Pani Agnieszki w Małyszynie. Szkoda by było, aby przez jakiegoś niefrasobliwego gospodarza, który w sposób nieświadomy, bo nie przestrzega pewnych rzeczy, taką fermę trzeba by likwidować i komuś

zabrać dorobek życia. Także należy sobie zdać sprawę z powagi sytuacji. Przepisy są tutaj bezwzględne. I tutaj, na to szczepionki nie ma i nie ma żadnego lekarstwa. Jediną metodą jest izolacja drobiu. Pewnie, że nie będzie to trwało w nieskończoność, bo grypa jak to grypa występuje cyklicznie i sezonowo i w pewnym momencie się skończy. Tak jak po iluś miesiącach jej trwania i ociepleniu, po zmianie warunków atmosferycznych skończyła się grypa ptaków w roku 2007 gdzie miała miejsce. Ustawodawca bo ja słyszę takie głosy czytam prasę, zaglądam do Internetu, rolnicy mówią że weterynaria sobie coś wymyśla. Nic podobnego nic sobie weterynaria nie wymyśla. Podobnie jak nie wymyśliła sobie Policja, że jeździ się 50 km na godzinę w terenie zabudowanym. Te przepisy wymyślił ustawodawca, a inspekcja weterynaryjna jest jedynie narzędziem w rękach tego ustawodawcy i mamy wręcz obowiązek prawny. Ja jako organ reprezentujący inspekcję weterynaryjną w tym powiecie, mam obowiązek respektować te przepisy i kontrolować czy hodowcy również tych przepisów przestrzegają. Ustawodawca przewidział tu szereg sankcji. Wiem, że interesowały Państwa aspekty prawne, więc już rozwiewam te wątpliwości i mówię, że następujące akty prawne dyktują stosowanie kar za nie dopełnienie obowiązków ciążących na hodowcach. Jest to ustawa o ochronie zdrowia zwierząt, oraz zwalczanie chorób zakaźnych, jest to ustawa z 2004 roku, ustawa która jest aktem głównym na podstawie, której wydawane są rozporządzenia wykonawcze, tak jak do każdej ustawy i najnowszym rozporządzeniem wykonawczym jest Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 20 grudnia 2016r. w sprawie zarządzenia środków związane z wystąpieniem wysoce zjadliwej grupy ptaków. Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju z 18 grudnia 2007 r. to było, to stare rozporządzenie, które ciągle obowiązuje, oraz akurat tu w naszym przypadku nie był wydawany akt lokalny, który wydaje powiatowy lekarz weterynarii, natomiast było Rozporządzenie Wojewody w tym czasie kiedy wystąpiła grypa ptasina w Pińczowie i Kazimierzy Wielkiej. A więc to są tak zwane akty prawa miejscowego czyli Wojewody oraz Powiatowego Lekarza Weterynarii. Powiem w skrócie czego nie wolno. Więc przede wszystkim za punktem wyjścia do stosowania kar przyjmuje się zawsze ostatnie średnie wynagrodzenie ogłaszane w Monitorze, teraz ono wynosi chyba 4100 zł brutto. Są następujące zakazy: zakaz pojenia drobiu oraz ptaków trzymanyh przez człowieka wodą ze zbiorników do których mają dostęp dzikie ptaki. I tutaj kara za nie stosowanie się jest od 0,2 do 0,8 tego średniego wynagrodzenia, więc najniższą karą jest 0,2 od 4000 tys wychodzi 800 zł. Czyli za każde najmniejsze stwierdzone odstępstwo od prawa to jest 800 zł., a największa kara 8 tys w tych przypadkach. Jest nakaz odosabniania drobiu. Drób ma być odosobniony w pomieszczeniach zamkniętych, zakrytych, aby nie miał kontaktu z drobiem sąsiada, ani z dzikim ptactwem. Ja wiem, że tu mogą nasunąć się pytania że jak kury będą ogrodzone na jakiejś małej przestrzeni więc jaki będą miały dostęp do dzikiego ptactwa. Będą miały dostęp, bo np. wróbel usiądzie, a wcześniej mógł usiąść gdzieś gdzie siedziała dzika kaczka i on tam sobie pogrzebał łapkami z kale wyprodukowanym przez dziką kaczkę. I w takim przypadku wirus się namnoży w miejscu bytowania drobiu, a on namnaża się bardzo szybko i mamy gotowe ognisko, które może być zarzewiem do wystąpienia kolejnych ognisk. Jest obowiązkowy nakaz zgłoszenia do Powiatowego Lekarza Weterynarii miejsc, w których jest utrzymywany drób. Tutaj było najwięcej zgłoszeń i oburzeń. Tu nie ma nad czym dyskutować. Od razu ostrzegam, że jestem umówiony z Komendantem Powiatowym Policji i będziemy przeprowadzać bardzo szczegółowe kontrole. Za to kara jest 2 tys zł., za nie zgłoszenie. Wytlumaczę dlaczego. W momencie kiedy zaczyna się cokolwiek dziać wtedy ja wysyłam ludzi nie po to by sobie polatali po Mircu czy po Pawłowie, tylko konkretnie żeby wiedzieli do kogo mają iść, kto ma drób. Niestety, my nie mamy rentgena w oczach. To jest bardzo duże ułatwienie. Przecież to zgłoszenie nic nie kosztuje, nie ma żadnych restrykcji, wolno z tej kury sobie ugotować rosół. To jest wolny kraj, ale sztab kryzysowy, który się wówczas zwoła musi wiedzieć w które miejsca trafić, żeby ten drób

sperlustrować, każde gospodarstwo, które hoduje drób. Nie ważne czy hoduje cztery sztuki czy też cztery tysiące, jest przez nas sprawdzane czy te objawy, te symptomy nie występują. Dlatego musimy wiedzieć gdzie iść. I o tym wyraźnie mówi art. 85 ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych. Jest nakaz utrzymywania drobiu, w taki sposób aby nie mógł on się kontaktować z akwenami wodnymi, do których dostęp mają dzikie ptaki. Zakaz przechowywania paszy w sposób taki aby dzikie ptaki nie miały dostępu. Ja myślę, że w tamtych terenach Zielono Górskich gdzie jest sporo jezior, masę było zachorowań na wielkich fermach, myślę, że ta pasza była składowana w sposób nie właściwy, gdzie stada dzikich gęsi czy kaczek były znajdowane, gdzieś w jakichś przyzmacach, gdzie składowane były pasze. Także powiedzmy sobie że paszę są na zewnątrz i ktoś ma więcej tych kur, to radziłbym aby tą zewnętrzną ściółkę ściągnąć i sięgnąć raczej głębiej do paszy, którą karmiony jest drób. Ponownie pisze nakaz karmienia i pojenia drobiu ptaków utrzymywanych w niewoli w sposób zabezpieczający paszę i wodę przed dostępem dzikich ptaków i ich odchodami. Cały czas mówimy o tym samym, jest wyłożenia mat dezynfekcyjnych. Tu jest sprawa powiedzmy nie dyskusyjna, gdzie jest tych kur pięć czy dziesięć, ja będę na to oko przymykał. Na pewno nie będzie to dotyczyło dużych ferm gdzie ta asekuracja musi być pełna. Te maty muszą być gdzie jest duża ferma, gdzie jest duże gospodarstwo. Ta mata musi mieć taką długość żeby pełny obrót koło się zamoczył. Weźmy pod uwagę, że często wjeżdża ciągnik, całe to koło musi się w tej niecce zanurzyć. Żeby to wyłożenie tej maty miało sens, to ta mata musi być wilgotna cały czas. Gospodarstwa gdzie utrzymywany jest drób, należy bezwzględnie stosować zakazu wpuszczania osób obcych. Nie mówię w przypadku gdzie ktoś ma np. pięć kur. Mówimy tutaj o fermach. Na taką fermę osoba postronna, obca nie może wejść. Nawet mądry właściciel fermy nie wpuści lekarza weterynarii jeżeli nie przebierze go odpowiedni sposób. Mamy taką jedną fermę, gdzie właściciel posiada prysznice i ja sam do nich nie wejdę jeśli się nie wykapię, właściciel mnie nie wpuści. Ja się cieszę z mądrości i roztropności takiego hodowcy. Jest jeszcze szereg różnych nakazów i kar, nie będę tego przytaczał, co się dzieje jeżeli ta grypa wystąpi. Jeżeli się w sposób należyty nie odkaża narzędzi, jeżeli się w sposób należyty składa na odpowiednie przyzmy obornika, czy źle się z nim postępuje w przypadku wystąpienia choroby. Za wszystko przewidziane są sankcje, ale wtedy kiedy choroba już występuje, my to bardzo szczegółowo ujmujemy w decyzjach administracyjnych. Powinniście Państwo pamiętać, aby Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii zgłaszać każdorazowo jakiś tam masowy czy większy upadek drobiu. Zdarza się że ktoś ma stadko dziesięciu kur i przychodzi, a tu osiem czy pięć mu padło, jednorazowo. My zawsze podejmiemy takie zwłoki i wyślemy do badania w celu wykluczenia tej choroby. Tak jak powiedziałem na początku, ta choroba powoduje bardzo duże straty przede wszystkim dla hodowców. Właściwie nie ma dnia, kiedy na biurku dostaję nowy komunikat, który mówi, że kolejne państwa na świecie przestają importować z Polski drób, jaja czy przetwory z drobiu. Jest to naprawdę duża klęska dla hodowców, ponieważ spadają ceny jaj, ceny drobiu. Tworzy się pewnego rodzaju zapaść, którą trzeba będzie bardzo długo odbudowywać. Pokrótkę tyle bym miał do powiedzenia. Jeżeli macie Państwo jakieś pytania związane z tą jednostką chorobową bądź z czymkolwiek innym, co dotyczy weterynarii i macie jakiegokolwiek wątpliwości to odpowiem.”

Przewodnicząca Rady Gminy Agnieszka Idzik-Napiórkowska zapytała, czy są jakieś pytania do Pana Doktora.

Kolejno głos zabrali:

Radny Jan Myszka zapytał, jaki czas jeszcze będzie trwało zamknięcie tego drobiu i gdzie można nabyć maty i środki dezynfekcyjne do mat.

Powiatowy Lekarz Weterynarii Zbigniew Polak odpowiedział radnemu, że nie wie ile będzie trwało. Doktor wyjaśnił, że żaden lekarz nie powie do kiedy będą nasilenia grypy u ludzi. Może to się skończy w marcu, może w kwietniu. Trudno na to pytanie jest odpowiedzieć, może ze zmianą temperatur i w momencie kiedy ta część ptaków odleci i zobaczymy w jakim stanie te drugie ptaki przylecą. Te ptaki migrują, one zmieniają miejsca bytowania. Odnośnie mat czy środków dezynfekcyjnych Pan Doktor odpowiedział, że można nabyć w hurtowniach weterynaryjnych. Jest hurtownia GOVI w Skarżysku. Pan Doktor dodał, że jeżeli jest zainteresowanie to prosi o podanie adresu do kogo ma przesłać dokładne adresy miejsc gdzie można zakupić środki dezynfekcyjne i maty. Ponadto wyjaśnił, że takie maty można zrobić sobie samemu w sposób gospodarski np. maty z gąbki, maty słomiane. Jedyne warunki to najlepiej, żeby te maty były w formie niecki, aby to nawilżenie się utrzymywało.

Sołtys wsi Osiny Roman Stompór zapytał czy jest możliwe utworzenie punktu weterynarii na terenie gminy. Sołtys wyjaśnił, że wiele osób zgłasza problem braku takiego punktu w związku z czym, korzystają z usług lekarza z województwa mazowieckiego i tak np. sobie radzą w przypadku badania krwi. Jest to ułatwienie dla mieszkańców, gdyż o wydanie zaświadczenia nie muszą udawać się do Starachowic.

Powiatowy Lekarz Weterynarii Zbigniew Polak wyjaśnił, że absolutnie Panu Doktorowi z Krzyżanowic, nie wolno wydawać zaświadczeń o badaniu krwi. Co do lecznicy powiedział, że nie jest to sprawa powiatowego lekarza weterynarii, gdyż lecznice są własnością prywatną. Doktor stwierdził, że nie ma zainteresowania otwarciem punktu lecznicy, ponieważ lekarze nie widzą interesu. Ponadto poinformował, że sam ze wszelkich sił stara się zorganizować taki punkt w którym można by było przeprowadzać badania. Lecz niestety w swoim biurze nie mam takich możliwości, gdyż nie mam dostępu do wody, nie ma odpływu. Ponieważ biuro mieści się w budynku wynajmowanym w strefie ekonomicznej (w tak zwanym żółtku). W przypadku stwierdzenia w badaniu chorób, musiałbym wylewać pozostałości materiału z badań do ubikacji w miejscach publicznych w korytarzu, co jest w ogóle nie realne.

Byłem bardzo blisko uzyskania pozwolenia na budowę nowego inspektoratu, był to tak zwany pałacyk, była to sprawa bardzo głośna i niestety odbyły się wybory i nowa władza i to pozwolenie mi zabrano. Natomiast co do punktu, to proszę zachęcić kogoś do utworzenia, wiem że myślał o tym doktor Wancerz o utworzeniu filii, ale stwierdził że mu się to nie opłaciło. Wszelkiego rodzaju zaświadczenia dotyczące zdrowotności jeżeli wydaje to doktor z Krzyżanowic to będzie miał kłopoty, ja się zaraz tym zajmę i dziękuję za wiadomość po to jest powołany właściwy organ żeby wydawał takie zaświadczenia. Proponuję tak, jeżeli Wójt mi da budynek to otworzę tu powiatowy inspektorat.

Sołtys wsi Osiny Roman Stompór poprosił doktora, o rozwianie wątpliwości o uboju tuczników. Ponieważ teraz jest obowiązek wyrejestrowywania tuczników i pojawiają się pytania czy rolnik może zabić, sam czy nie może. Czy na podstawie wykonanego badania poubojowego rolnik może sobie wyrejestrować tucznika.

Powiatowy Lekarz Weterynarii Zbigniew Polak odpowiedział Sołtysowi, że nikt rolnikowi łaski nie robi, ponieważ rolnik hodował świnię i może ją spożyć na własny użytek. Legalnie można świnię zabić, ale badanie świni jest obowiązkowe, są dwie formy badania. Tak zwane badanie kompleksowe, pełne badanie, które jest badaniem przed ubojowym i po ubojowym, z nacinaniem węzłów chłonnych tak zwanym szczegółowym, lub jeżeli rolnik życzy sobie pobiera sobie próbki mięśni z odpowiednich miejsc zawozi te próbki do lekarza

i lekarz bada to na włośnię. To badanie na włośnię jest obowiązkowe. To pierwsze badanie nie jest obowiązkowe choć również jest to badanie na włośnię, ale jest bardziej kompleksowe. Rejestracja świń od paru lat jest obowiązkowa i żeby legalnie móc zabić świnię ta świnia musi być zbadana, zarejestrowana i wyrejestrowana. Ponadto, każda świnia powinna być oznakowana. Jest ustawowy obowiązek znakowania świń. Są dwie metody oznakowania kolczyk albo tatuaż. Jeżeli świnia się rodzi, to w ciągu trzydziestu dni od urodzenia musi być oznakowana. Jeżeli rolnik kupi świnię musi ona być oznakowana, a jeżeli przebywa ona dłużej niż trzydzieści dni w jego gospodarstwie to musi być oznakowana znamionami siedziby jego stada więc albo tatuaż, albo drugi kolczyk. Jeżeli rolnik ma zamiar uboju świni to musi to zgłosić do lekarza weterynarii. Może to być zgłoszenie telefoniczne i wtedy może dokonać uboju. Taka sama sytuacja jest przy uboju cielęcia lub owcy do szóstego miesiąca życia, z tym że należy to osobiście na piśmie zgłosić do powiatowego lekarza weterynarii. Wtedy Powiatowy lekarz weterynarii może później sprawdzić co zrobiono z odpadami. Ponieważ to jest już bydło i część odpadów to jest tzw. SRM czyli jest to materiał szczególnego ryzyka, chodzi o chorobę wściekłych krów. Ten materiał musi być zutylizowany. Uboju na użytek własny musi dokonać osoba, która ma do tego uprawnienia. W przypadku rolniczego handlu detalicznego należy dokonać uboju w rzeźni. Raz na kwartał Powiatowy Lekarz Weterynarii otrzymuje z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa listę wyrejestrowanych po uboju świń. Agencja nie pyta czy te świny były badane czy też nie. To lekarz weterynarii sprawdza czy te świny były badane. Już kilka osób zapłaciło karę w granicach 200 – 300 zł.

Radny Jan Myszka- zapytał jak można zdobyć uprawnienia do uboju.

Powiatowy Lekarz Weterynarii Zbigniew Polak odpowiedział, że taka osoba musi być np. po technikum masarskim, albo pracowała minimum trzy miesiące na stanowisku ubojowca czy w masarni, lub przeszła szkolenie.

Zastępca Przewodniczącego Rady Gminy Jan Zawisza powiedział cyt.: „Panie Doktorze mam do Pana kilka pytań. Na początku swojej wypowiedzi odnośnie ptasiej grypy przedstawił Pan problem. Mianowicie chodzi tu o duże fermy że przy tej ptasiej grypie ich interes ekologiczny jest zagrożony, zgoda, tylko że ja mam taki pogląd na tą sprawę ptasiej grypy. Nie każdy może się z tym zgodzić, ale taki mam, że przy tej chorobie, takie odczułam wrażenie, że są rogowani, wyeliminowani ci drobni hodowcy, bo te restrykcje o których tu Pan mówi działa to na zasadzie takiego straszaka. Mam jeszcze takie jedno pytanie. Wspomniał Pan tutaj o Policji, że będzie Pan Doktor chodził z Policją. Mam pytanie czy jest jakieś Rozporządzenie ogólnie, że Pan może to robić. Bo nie ukrywam, że te rzeczy które się tu właśnie dzieją odnośnie tej ptasiej grypy to właśnie ludziom się kojarzą z komuną. Panie doktorze następne pytanie. Tutaj kolega Sołtys Roman Stompór wspomniał o tych oświadczeniach, że lekarz z obcego rejonu nie może takich zaświadczeń wydawać. Przecież Pan Doktor dobrze wie, że u nas na terenie gminy Mirzec rolnicy, drobni hodowcy korzystają z usług weterynarii albo z Iłży, albo z Wierzbicy i Ci rolnicy, którzy korzystają mają przeważnie taki już tu nie wchodzi w tą sferę czy to jest sfera gospodarcza czy instytucja powiatowa, ale ci rolnicy najbliższy kontakt mają właśnie z tymi lekarzami. Wspomniał Pan również, że on nie może wydawać takich zaświadczeń. Moje pytanie jest takie, jeżeli ten lekarz zwróci się do Pana z Iłży bądź z Wierzbicy o zezwolenie żeby mógł wydawać takie zaświadczenia, dostanie od Pana taką zgodę czy nie dostanie. Panie Doktorze ja rozmawiałem już na temat ptasiej grypy z lekarzem wojewódzkim również byłem na posiedzeniu z lekarzem krajowym i taka diagnoza powstała. To chodzi o brak podejścia, takiej bliskiej współpracy rolnika z lekarzem weterynarii. Takie mam wrażenie, że Pan się tu stawiał jako w roli Policjanta, czystego urzędnika. Mam prośbę, żeby właśnie to pojęcie zmienić tak, żeby ta współpraca między rolnikami a lekarzem weterynarii była bliska. Nie na zasadzie Policjanta, zmienić tą mentalność i zmienić to podejście, ono musi być na

zasadzie współpracy a nie na zasadzie , że jeżeli ktoś Panu coś doniesie to Pan od razu będzie wszczynał śledztwo. Nie oto w tym wszystkim chodzi. Jeszcze raz moja prośba jest taka i obiecuję Panu Doktorowi, że nie spocznę, jeżeli właśnie to podejście lekarzy weterynarii do rolników się nie zmieni.”

Pan Zbigniew Polak powiatowy lekarz weterynarii odpowiedział Radnemu Zawiszy, odnośnie kontroli z policją, otóż nie jest to sprawa weterynarii, nie to oni ustalali takie zasady, proszę mieć pretensje do Ministra Błaszczaka, który wydał rozporządzenie. Lekarz wojewódzki jest zobligowany do współpracy po linii wojewódzkiej z komendantem wojewódzkim policji i w tym zakresie będą się wyrywkowo takie kontrole odbywały. Będzie to na zasadzie przyjrzenia się temu, czy rolnicy to respektują.

W sprawie wydawania zaświadczeń, również nie jest to wymysł weterynarii i w tym względzie należałoby zmienić przepisy, a nie mieć pretensji. Nigdy nie może lekarz np. z powiatu Radom, który nie zna statusu epizootycznego Mirca, który jest w powiecie Starachowickim i wszelkie zaświadczenia wydaje. Pan Polak dodał, że w Mircu była lecznica, która w sposób naturalny upadła. Zaproponował, że może trzeba rozmawiać indywidualnie z jakimś lekarzem weterynarii i uruchomić dyżury na terenie Mirca. Niestety, kiedy finanse państwa są zagrożone, niestety są i restrykcje, nie można podchodzić w sposób niefrasobliwy.

Pan Z. Polak poprosił o przypomnienie mu kolejnego pytania?

Pan Jan Zawisza w dalszym ciągu prosił o wyjaśnienie sprawy wydawania zaświadczeń.

Pan Z. Polak wyjaśnił, że tak jak powiedział nie do niego należy ustalanie, kto i gdzie może wydawać zaświadczenia. Można o tym monitować do Posła z tego terenu niech to zgłosi w Sejmie. Niech Sejm wyda rozporządzenie, że zaświadczenia może wydawać kto chce. Pan Polak podkreślił, że chciałby, żeby w Mircu była lecznica, żeby mógł upoważnić lekarza tak jak było wcześniej, który będzie to robił. Takie zaświadczenie wydaje się z upoważnienia powiatowego lekarza weterynarii. Natomiast powiatowy lekarz w Radomiu nie ma prawa (jest to karalne), aby wydać upoważnienie do wydawania takiego zaświadczenia. Więcej pytań w tym temacie jest zbyteczne, bo każdy by na to odpowiedział tak jak ja.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy poinformował, że w tym względzie ma dużo sprzecznych informacji, np. odnośnie uboju na własne potrzeby, bo jeżeli rolnik, chce zabić świniaka na własne potrzeby, najpierw musi jechać do pana i to zgłosić.

Pan Z. Polak odpowiedział nie koniecznie musi jechać, może to zrobić telefonicznie.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy zapytał, to pan musi przyjechać, czy nie, aby wydać to zaświadczenie.

Pan Z. Polak nie musze przyjeżdżać, bo ja nie wydaję zaświadczenia, ponieważ ja nie badam świń, bada to lekarz. Ja nie mam pracowni i nie ma pomieszczenia do badania na terenie powiatu.

Przewodnicząca Rady zapytała, to wobec tego, kto bada najbliżej i kto wydaje zaświadczenia.

Pan Z. Polak odpowiedział, że dr Chmurzyński i Mandziak w Pawłowie. Niestety jedyna wiejska lecznica jest w Pawłowie. Ponadto dodał, że ten problem jest rozważany, obecnie trwają ustalenia z jedną panią lekarz ze Starachowic, która prowadzi lecznicę i po wyposażeniu w sprzęt jaki posiadam wysokiej klasy mogła by wykonywać badania mięsa. Obecnie ta pani jest zatrudniona w CONSTARZE i po zdobyciu doświadczenia w tym zakresie, mam nadzieję, że uda się zorganizować taką pracownię w Starachowicach na ul. Złotej.

Pan Tadeusz Chojnacki sołtys wsi Ostrożanka, zapytał czy można ubić świniaka na własny użytek.

Pan Z. Polak odpowiedział, że na własny użytek zawsze można ubić świniaka.

Pani Iwona Stępień zapytała, czy są inne objawy poza padaniem drobiu świadczące o ptasiej grypie.

Pan Z. Polak odpowiedział, że są objawy takie niespecyficzne, przede wszystkim tj. nagły upadek, potrząsanie głową, kichanie, może być wpływ z zatok. Jest to charakterystyczne również dla innych chorób i nawet badanie sekcyjne nie daje pełnego rozpoznania, dopiero metoda polegająca na izolacji wirusa w Instytucie w Puławach daje taką pewność. Dla ciekawości podał, że wystąpiły dwa przypadki w lutym, gdzie padły łabędzie w msc. Dziurów, ale wirus nie potwierdził się co było wielkim szczęściem, ponieważ łabędzie masowo to roznoszą.

Pan Stanisław Seweryn zapytał, co robić w przypadku padania drobiu?

Pan Z. Polak radził, aby to szybko zakopać.

Radny Radosław Koniarz poinformował, że tą sytuację przedstawiono nam dosyć restrykcyjnie. Radny podkreślił, że nie wie co Minister Błaszczak napisał w rozporządzeniu, ale prawo jest takie, że jeżeli ktoś nie ma ochoty wpuszczać na swoje podwórko, policję wraz z jakąś służbą, to ma prawo odmówić wpuszczenia. Jeżeli wrócą z nakazem prokuratora to mogą dokonywać takich czynności.

Pan Z. Polak odpowiedział, że jeżeli jest ktoś odważny niech tak robi, ale wg niego nie w tym przypadku zagrożenia. Ponadto zgodził się z tym, że nikt na siłę nie wejdzie, ale restrykcje będą nałożone i komornik ściągnie, to co ma ściągnąć.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że na tym wyczerpaliśmy pytania i odpowiedzi udzielone przez pana Zbigniewa Polaka, lekarza powiatowej weterynarii Starachowicach.

Sołtys wsi Osiny Roman Stompór – zwrócił się z apelem do Przewodniczącego NSZZ Rolników Indywidualnych Solidarność Jana Zawiszy o podjęcie działań w kierunku pomocy rolnikom i zmniejszenia restrykcji wobec rolników.

Zastępca Przewodniczącego Rady Gminy Jan Zawisza potwierdził, że zgadza się w 100% ze zdaniem Sołtysa i obiecuje, że podejmie działania w tym kierunku.

Ad4. Informacja Wójta Gminy o realizacji uchwał Rady Gminy podjętych w 2016 roku.

Przewodnicząca Rady o przedstawienie informacji poprosiła panią Sekretarz Gminy Martę Ziomek.

Pani Marta Ziomek poinformowała, że w roku 2016 Rada Gminy podjęła 85 uchwał, z tego 75 uchwał zostało zrealizowanych, 10 uchwał to są uchwały w trakcie realizacji. Z tych 75 uchwał, 5 uchwał miało charakter organizacyjny, 1 uchwała intencyjna. W trybie nadzoru żadna z uchwał nie była przez organy nadzoru uchylona. Przepisy prawa miejscowego zawarte były w 33 uchwałach, które podlegały opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym Woj. Świętokrzyskiego. W przypadku uchwał, które są w trakcie realizacji są np. jak Wieloletnia Prognoza finansowana na lata 2016-2020 i realizacja tej uchwały będzie w kolejnych latach, podobnie Roczny Program Współpracy Gminy Mirzec z organizacjami pozarządowymi oraz innym i podmiotami o których mowa w art.3 ust.3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2017 rok”.

Przewodnicząca Rady zapytała, czy do przedstawionej informacji są pytania, ponieważ nie było poprosiła o przedstawienie opinii P-ych Komisji Rady Gminy.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Sylwester Spadło poinformował, że Komisja Budżetu i Finansów na swym posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała przedstawioną informację.

P-cy Komisji Zdrowia, Oświaty i Kultury Jan Raczyński poinformował, że Komisja również pozytywnie zaopiniowała materiał przedstawiony przez pana Wójta.

P-cy Komisji Rolnej i Rozwoju Gminy Jan Myszkowski poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała przedstawioną informację.

P-cy Komisji Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony P. poż. Marcin Driański poinformował, że Komisja na swoim posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała informację przedstawioną przez panią Sekretarz.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że jeżeli nie usłyszy sprzeciwu, uzna, że informację Wysoka Rada przyjęła. Sprzeciwu nie było Wysoka Rada informację przyjęła.

Informacja stanowi zał. nr 2 do protokołu z sesji.

Ad 5. Sprawozdanie z realizacji „Rocznego Programu Współpracy Gminy Mirzec z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami, o których mowa w art. 3 ust.3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za 2016 rok”.

Przewodnicząca Rady o przedstawienie informacji poprosiła panią Annę Piątek pracownika Urzędu Gminy w Mircu.

Pani Anna Piątek, poinformowała, że Roczny Program Współpracy Gminy Mirzec z organizacjami pozarządowymi w 2016 roku był realizowany po raz 4, w miesiącu kwietniu został ogłoszony otwarty konkurs ofert dla organizacji pozarządowych na 2 obszary priorytetowe na rozwój sportu i działań rekreacyjnych jak również na upowszechnianie kultury ludowej –kultywowanie tradycji i dbałość o gminę dobra kultury. Na pierwszy obszar priorytetowy wpłynęły 2 wnioski, na drugi nie wpłynął żaden wniosek.

Te dwa wnioski wpłynęły od Mirzeckiego Towarzystwa Sportowego „Leonard” i dotyczyły turnieju piłkarskiego o Puchar Wójta Gminy Mirzec i dwudniowego turnieju piłkarskiego, memoriał im. Mirosława Cedry. Kwota dotacji jak została wykorzystana tj. 5 950 zł. W tej sprawie zostały podpisane stosowne umowy. Pierwszy wniosek dotyczący turnieju piłkarskiego, kwota dotacji 3 000 zł, został nie wykorzystany, oferent zwrócił niewykorzystaną kwotę dotacji w wysokości 3 000 zł i zapłacił karę umowną za niewywiązanie się z umowy. Drugi wniosek dwudniowy turniej piłkarski memoriał im. Mirosława Cedry został zrealizowany w 100 %, kwota dotacji wykorzystana 2 950 zł, wkład osoby jako oferent wyniósł 500 zł. Pani Piątek dodała, że oprócz otwartego konkursu ofert w ramach Rocznego Programu Współpracy jest jeszcze jedna forma możliwa do realizacji, zgodnie z art.19 a ustawy tzw. małe granty i w 2016 roku 2 oferentów złożyło do nas oferty. Pierwsza oferta była od przyjaciół ziemi świętokrzyskiej „Nasze Świętokrzyskie” na udzielenie nieodpłatnych porad prawnych, kwota dotacji o jaką ubiegał się oferent wynosiło 10 000 zł, ale ponieważ w budżecie gminy nie mieliśmy zaplanowanej takiej wysokości środków 26 sierpnia 2016 roku Rada Gminy podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie gminy i zabezpieczyła środki w wysokości 1 000 zł na realizację tego zadania publicznego. Z uwagi na zbyt niskie środki oferent nie przedstawił oferty po raz drugi na realizację tego zadania, przez co zadanie to zostało zrealizowane. Tego samego dnia wpłynęła również do Urzędu Gminy w Mircu oferta z banku żywności z Ostrowca Św. na realizację zadania publicznego na realizację zadania w zakresie pomocy społecznej na pozyskiwanie artykułów żywnościowych dla najuboższych mieszkańców gminy Mirzec.

Pan Wójt podał taką informację do informacji publicznej, która na okres 7 dni została zamieszczona na stronie internetowej i BIP gminy Mirzec.

Żadne uwagi nie wpłynęły do tej informacji, w związku z czym 1 września 2016 roku została podpisana umowa na wsparcie realizacji tego zadania publicznego, podpisana została umowa i przyznana kwota dotacji 4 000 zł. Realizacja tego zadania polegała na nieodpłatnym przekazaniu żywności i przez GOPS w Mircu rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej. W okresie od 1 września 2016 roku do 28 listopada 2016 roku wsparcie otrzymało z terenu Gminy Mirzec 560 osób i odebrało żywność na wartość 45 000 zł. Kwota przyznanej dotacji została wykorzystana w 100 %.

Przewodnicząca Rady Gminy zanim przeszła do dyskusji, poprosiła o przedstawienie opinii P-cych Komisji Rady Gminy.

P-cy Komisji Rolnej i Rozwoju Gminy Jan Myszkowski poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała przedstawione sprawozdanie.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Sylwester Spadło poinformował, że Komisja Budżetu i Finansów na swym posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała przedstawione sprawozdanie.

Przewodnicząca Rady zapytała, czy do przedstawionego sprawozdania są pytania, ponieważ nie było stwierdzenia, że jeżeli nie usłyszy sprzeciwu, uzna, że to sprawozdanie Wysoka Rada przyjęła. Sprzeciwu nie było Wysoka Rada Informację przyjęła.

Informacja stanowi zał. nr 3 do protokołu z sesji.

Ad 6. Sprawozdanie z realizacji w 2016 roku zadań publicznych w ramach inicjatyw lokalnych.

Przewodnicząca Rady o przedstawienie Sprawozdanie z realizacji w 2016 roku zadań publicznych w ramach inicjatyw lokalnych również poprosiła panią Annę Piątek pracownika Urzędu Gminy w Mircu.

Pani Anna Piątek, poinformowała, że kolejną formą wsparcia w ramach zadań publicznych są inicjatywy lokalne. Podobnie jak roczny program współpracy inicjatywy były realizowane w ubiegłym roku po raz czwarty. Do 30 kwietnia wpłynęły do gminy 7 wniosków, złożonych przez grupy inicjatywne mieszkańców z poszczególnych sołectw. Kwota środków jaką mieliśmy zadeklarowaną w ubr. jest taka sama w br. 20 000 zł. W celu racjonalnego podejścia do rozpatrywania tych wniosków, została wytypowana przez pana Wójta komisja, która dokonała oględzin w terenie, pod względem zakresu prac i zadań, które inicjatorzy złożyli do realizacji. Ostatecznie zostały rozpatrzone cztery wnioski i z inicjatorami zostały podpisane umowy. Wnioskowana wartość inicjatyw w ramach umowy wyniosła 19 997 zł. Były to inicjatywy lokalne mieszkańców sołectwa Jagodne, dotyczące korytarza w szkole podstawowej z oddziałami integracyjnymi w Jagodnem, był też wniosek grupy inicjatywnej sołectwa Mirzec, dotyczył budowy chodnika łączącego wejście od strony boiska na halę sportową Zespołu Szkół w Mircu, był również wniosek mieszkańców sołectwa Mirzec na zakup strojów ludowych dla członkiń mirzeckiego KGW działającego przy Gminnym Domu Kultury w Mircu, a także wniosek grupy inicjatywnej mieszkańców sołectwa Tychów Stary, który dotyczył modernizacji poddasza i świetlicy OSP. Ostatecznie poniesione wydatki na realizację inicjatyw lokalnych w 2016 roku wyniosły 19 855,54 zł. Wkład pracy własnej, czy to rzeczowej, czy społeczny, finansowy wyniósł 9 421 zł. Wszystkie zawnioskowane inicjatywy zostały zrealizowane.

Przewodnicząca Rady Gminy zanim przeszła do dyskusji, poprosiła o przedstawienie opinii P-cych Komisji Rady Gminy.

P-cy Komisji Rolnej i Rozwoju Gminy Jan Myszkowski poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała przedstawione sprawozdanie.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Sylwester Spadło poinformował, że Komisja Budżetu i Finansów na swym posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała przedstawione sprawozdanie.

Przewodnicząca Rady zapytała, czy do przedstawionego sprawozdania są pytania, ponieważ nie było stwierdziła, że jeżeli nie usłyszy sprzeciwu, uzna, że to sprawozdanie Wysoka Rada przyjęła. Sprzeciwu nie było Wysoka Rada Informację przyjęła.

Informacja stanowi zał. nr 4 do protokołu z sesji.

Przewodnicząca Rady zanim ogłosiła przerwę w obradach sesji, poprosiła o chwilę uwagi i razem z sołtysem sołectwa Osiny w imieniu Rady Gminy i sołtysów przekazali panu Wójtowi życzenia imieninowe i kwiaty.

Uczestniczący w sesji dyrektorzy szkół i przedszkoli również przekazali panu Wójtowi życzenia imieninowe i kwiaty. Dla podkreślenia ważności wydarzenia wszyscy uczestniczący w sesji odśpiewali panu Wójtowi tradycyjne 100 lat.

Następnie Przewodnicząca Rady ogłosiła 10 minut przerwy w obradach sesji.

Po przerwie wznowiła obrady XXXIV sesji Rady Gminy w Mircu i przystąpiła do omawiania pkt.7 porządku .

Ad 7. Podjęcie uchwał:

Ad. a) w sprawie zmian w budżecie gminy na 2017 rok.

Ad. b) w sprawie zmiany WPF na lata 2017 -2023.

Przewodnicząca zaproponowała, aby projekty uchwał w sprawie: zmian w budżecie gminy na 2016 rok oraz w sprawie: zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mirzec na lata 2016-2020 Wysoka Rada rozpatrzyła w dyskusji łącznie i zapytała, czy nie ma sprzeciwu. Wysoka Rada propozycję Przewodniczącej Rady przyjęła.

O przedstawienie projektów uchwał poprosiła panią Wandę Węgrzyn Skarbnik Gminy w Mircu.

Pani Wanda Węgrzyn poinformowała, że przedłożony projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2016 rok zakłada zwiększenie dochodów o kwotę 127 289 zł. Jest to saldo z tytułu zmniejszeń dochodów. Zmniejszamy dochody o 170 336 zł, w dziale 756 , są to dochody z wpływu podatku dochodowego od osób fizycznych oraz w dziale 758 z tytułu subwencji oświatowej na rok 2017, którą zmniejszamy o kwotę 75 156 zł. Nastąpiło to w wyniku ostatecznych wielkości subwencji i udziałów w tym podatku od ministra finansów na rok 2017 dla gminy Mirzec. Następnie Skarbnik poinformowała, że subwencja oświatowa do poprzedniego roku 2016 jest mniejsza o ponad 76 000 zł. Ponadto

zmniejszamy również w dziale 801 dotacje na oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych i przedszkolach, w szkołach zmniejszamy o 30 754 zł, a w przedszkolach o 62 744 zł. Zmniejszenie to powstało wskutek zmiany przepisów, gdzie do tej pory dotacja ta był przekazywana przez wojewodę, natomiast od tego roku 2017 nastąpiła zmiana finansowania i ta dotacja znajduje się w subwencji oświatowej. Skarbnik wyjaśniła, iż w budżecie gminy Mirzec na 2017 rok była ujęta dotacja na te oddziały przedszkolne, dlatego należy to pomniejszyć o te kwoty, które wymieniała.

To dotyczy zmniejszeń, natomiast zwiększamy dochody o 297 625 zł, w dziale 600 o kwotę 214 324 zł, dotyczy to refundacji środków na przebudowę drogi gminnej Mirzec – Majorat, środki pozyskane z budżetu UE, zwiększamy również 80 625 zł w dziale 801 dotyczy to refundacji na remont hali sportowej przy Zespole Szkół w Mircu, zwiększamy o 2676 zł dotację na dziecko specjalnej troski, czyli niepełnosprawne. Jeszcze jest jedna zmiana po stronie dochodów, w związku ze zmianą klasyfikacji z dniem 1 stycznia 2017 roku w niektórych działach przenoszony jest plan do aktualnie obowiązujących paragrafów. Po stronie wydatkowej zwiększamy plan o 127 289 zł, w dziale 700 o 95 325 zł z przeznaczeniem na opracowanie Studium wykonalności audytów energetycznych oraz sporządzeniu wniosku aplikacyjnego do RPO woj. świętokrzyskiego w zakresie modernizacji budynków użyteczności publicznej na terenie gminy Mirzec. Środki te były zabezpieczone w budżecie gminy roku 2016 i nie mogły być wydatkowe w związku z tym, że warunkiem zapłaty było złożenie wniosku przez firmę. Złożenie tego wniosku nastąpiło w miesiącu styczniu br. Ponadto zwiększamy środki o kwotę 2676 zł, dotyczy to dziecka niepełnosprawnego w Gadce oraz 29 288 zł w dziale Rolnictwo na opracowanie Studium wykonalności oraz sporządzenie wniosku aplikacyjnego do programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowiska w zakresie budowy kanalizacji w msc. Osiny. Jednocześnie zachodzi konieczność przeniesienia planu wydatków w zakresie wypłaty dodatkowego wynagrodzenia rocznego, aby zabezpieczyć 100 % planu dokonuje się przeniesienia niezbędnych środków do odpowiednich paragrafów, z którego ta trzynastka jest wypłacana. Również po stronie wydatkowej w związku ze zmianą klasyfikacji budżetowej od 1 stycznia 2017 roku w dziale 852 zmniejszamy i dziale 855 niektóre paragrafy przenosząc do paragrafów obowiązujących od 1 stycznia br. Ponadto w załączniku Limity wydatków dokonuje się zmian w dwóch przedsięwzięciach, budowy kanalizacji Osiny o kwotę 29 288 zł, oraz termomodernizację budynków użyteczności publicznej o kwotę 95 325 zł.

Pani Skarbnik odniosła się też do zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2017-2023 i poinformowała, że jest to następstwem zmian do budżetu oraz wprowadzone zmiany zarządzeniami pana Wójta wywołanymi w miesiącu styczniu br. Dotyczy to min. zwiększenia dochodów na utrzymanie Ośrodka Pomocy Społecznej jak również na dożywianie uczniów, a także zmiany przedsięwzięć, termomodernizacji i budowie kanalizacji Osiny.

Przewodnicząca Rady podziękowała pani Skarbnik i zanim przeszła do dyskusji poprosiła o opinię względem omówionym projektów uchwał Przewodniczących Komisji:

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Sylwester Spadło poinformował, że Komisja Budżetu i Finansów na swym posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała projekty uchwał w sprawie: zmian w budżecie gminy na 2017 rok, zmiany uchwały o WPF dla Gminy Mirzec na 2017-2023.

P-cy Komisji Zdrowia, Oświaty i Kultury Jan Raczyński poinformował, że Komisja również pozytywnie zaopiniowała projekty uchwał w sprawie zmian w budżecie gminy na 2017 rok, zmiany uchwały o WPF dla Gminy Mirzec na 2017—2023.

P-cy Komisji Rolnej i Rozwoju Gminy Jan Myszką poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekty uchwał w sprawie zmian w budżecie gminy na 2017 rok, zmiany uchwały o WPF dla Gminy Mirzec na 2017-2023.

P-cy Komisji Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony P. poż. Marcin Driański poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekty uchwał w sprawie zmian w budżecie gminy na 2017 rok, zmiany uchwały o WPF dla Gminy Mirzec na 2017-2023.

Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję i zapytała, kto z Wysokiej Rady chce zabrać głos?

Radny Radosław Gralec zapytał na jakiej podstawie została zmniejszona subwencja oświatowa?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że trudno jest powiedzieć, skoro nie znamy wzoru, na jakim się opiera Ministerstwo Finansów wyliczając subwencję. Dodał, że w subwencji jest zawarta podwyżka dla nauczycieli, a subwencja jest mniejsza, ubyłoby nam też 57 dzieci w stosunku do roku poprzedniego.

Pan Wójt poinformował, że liczba dzieci, która była podawana do systemu informacji oświaty już była zmniejszona o te 57 dzieci, w momencie kiedy podawaliśmy informacje przed projektem budżetu gminy na 2017 rok. Natomiast, są to ostateczne decyzje Ministerstwa o zmniejszeniu subwencji o 75 000 zł.

Przewodnicząca Rady Gminy zapytała, czy są jeszcze pytania, ponieważ nie było przesła do głosowania i zapytała, kto z Wysokiej Rady jest za przyjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2017 rok, proszę o podniesienie ręki:

Głosowanie
Za – 11 głosów,
Przeciw – 0 głosów ,
Wstrzymało się 4 głosy,

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że Rada Gminy uchwałę przyjęła, przy czterech głosach wstrzymujących się.

Uchwała stanowi załącznik Nr 5 do protokołu z sesji.

Następnie zapytała, kto jest za przyjęciem uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Mirzec na lata 2017-2023, proszę o podniesienie ręki:

Głosowanie
Za – 12 głosów,
Przeciw – 0 głosów ,
Wstrzymało się 3 głosy,

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że Rada Gminy również tę uchwałę przyjęła, przy trzech głosach wstrzymujących się.

Uchwała stanowi załącznik Nr 6 do protokołu z sesji.

Ad.7c) Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że kolejną uchwałą do rozpatrzenia jest uchwała w sprawie: udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Starachowickiego.

O przedstawienie projektów uchwał poprosiła panią Wandę Węgrzyn Skarbnik Gminy w Mircu.

Pani Wanda Węgrzyn poinformowała, odnośnie w/w projektu, że budżecie gminy mamy zagwarantowane środki na te inwestycje, które są wskazane w projekcie uchwały, a dotyczy to przebudowy drogi powiatowej Osiny Mokra –Niwa –Trębowiec - 936 000 zł, przebudowa drogi powiatowej Mirzec –Ogrody –Poddąbrowa, jest to odcinek od Poddąbrowy do Langiewicza -135 000 zł i przebudowa drogi powiatowej Trębowiec –Czerwona –Mirzec - 200 000 zł.

Przewodnicząca Rady podziękowała pani Skarbnik i zanim przeszła do dyskusji poprosiła o opinię względem omówionego projektu uchwały Przewodniczących Komisji:

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Sylwester Spadło poinformował, że Komisja Budżetu i Finansów na swym posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie: udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Starachowickiego.

P-cy Komisji Zdrowia, Oświaty i Kultury Jan Raczyński poinformował, że Komisja na swym posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie: udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Starachowickiego.

P-cy Komisji Rolnej i Rozwoju Gminy Jan Mysza poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie: udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Starachowickiego.

P-cy Komisji Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony P. poż. Marcin Driański poinformował, że Komisja również pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie: udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Starachowickiego.

Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję i zapytała, kto z Wysokiej Rady chce zabrać głos?

Radny Radosław Koniarz zwrócił się do pana Wójta, aby przedstawił teraz na sesji, jeśli jest to możliwe cyt: „wszystkie rozmowy jakie prowadził ze Starostwem odnośnie przeprowadzenia tej drogi w całości od Poddąbrowy nazwijmy to do Malcówek bo ustalaliśmy, że będziemy się starać jako gmina, aby to zadanie było zrealizowane w jednym roku, a nie było dzielone”.

Radny poinformował, że chce poznać wszystkie szczegóły związane z negocjacjami i kto odpowiedział co i tak dalej...

W przypadku trudności z odpowiedzią, Radny prosił o pisemną odpowiedź w tej sprawie.

Pan Wójt poinformował, że w tej sprawie musimy sięgnąć do korespondencji jaką prowadziliśmy z Zarządem Dróg Powiatowych w Starachowicach, ponieważ na podstawie ich odpowiedzi przyjęliśmy założenia, że w tym roku będzie realizowany odcinek od Langiewicza do Poddąbrowy, a kolejny odcinek w kolejnym roku.

Pan Wójt zobowiązał się sięgnąć do tego pisma, ewentualnie przekazać kserokopie tego pisma Radnemu.

Przewodnicząca Rady Gminy zapytała, czy są jeszcze pytania, ponieważ nie było przeszła do głosowania i zapytała, kto z Wysokiej Rady jest za przyjęciem uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Starachowickiego, proszę o podniesienie ręki:

Głosowanie
Za – 15 głosów,
Przeciw – 0 głosów ,
Wstrzymało się 0 głosów,

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że Rada Gminy uchwałę przyjęła, jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik Nr 7 do protokołu z sesji.

Ad.7 d) Przewodnicząca Rady poinformowała, że kolejny projekt uchwały do rozpatrzenia przez Wysoką Radę dotyczy Uchwały w sprawie: przyjęcia Programu opieki na zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Mirzec w 2017 roku.

O przedstawienie projektu uchwały poprosiła pana Michała Makowskiego pracownika Urzędu Gminy w Mircu.

Pan Michał Makowski poinformował, że przedłożony projekt uchwały zgodnie z art.11a ust 1 ustawy o ochronie zwierząt Rada Gminy corocznie do 31 marca określa w drodze uchwały program opieki na zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Mirzec w 2017 roku. Program ten został przedstawiony do zaopiniowania Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii w Starachowicach, Towarzystwu Opieki na Zwierzętami oraz Zarządom obwodów łowieckich działających na terenie gminy i uzyskał pozytywną opinię w tym względzie.

Przewodnicząca Rady podziękowała panu Makowskiemu i zanim przeszła do dyskusji poprosiła o opinię względem omówionego projektu uchwały Przewodniczących Komisji:

P-cy Komisji Rolnej i Rozwoju Gminy Jan Myszką poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie: przyjęcia Programu opieki na zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Mirzec w 2017 roku.

P-cy Komisji Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony P. poż. Marcin Driański poinformował, że Komisja również pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie: przyjęcia Programu opieki na zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Mirzec w 2017 roku.

Przewodnicząca Rady Gminy zapytała, czy są pytania?

Radny Jan Myszką prosił pana Michała Makowskiego, o podanie do publicznej wiadomości informacji od kiedy można dokonywać sterylizacji zwierząt, ponieważ ludzie się o to pytają i chcą wysterylizować zwierzęta.

Pan Michał Makowski odpowiedział Radnemu, że obecnie czekamy na umowę w sprawie kastracji, sterylizacji i po podpisaniu takiej umowy zostanie określony termin i zostanie ta akcja wypromowana w formie informacji.

Pan Wójt dodał, że z naszej strony ta umowa już jest podpisana, czekamy na podpis przez lekarza weterynarii i fundację. Wtedy damy na stronę Internetową naszej Gminy.

Przewodnicząca Rady Gminy zapytała, czy są jeszcze pytania, ponieważ nie było przeszła do głosowania i zapytała, kto z Wysokiej Rady jest za przyjęciem uchwały w sprawie przyjęcia Programu opieki na zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Mirzec w 2017 roku, proszę o podniesienie ręki:

Głosowanie
Za – 15 głosów,
Przeciw – 0 głosów ,
Wstrzymało się 0 głosów,

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że Rada Gminy uchwałę przyjęła, jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik Nr 8 do protokołu z sesji

Ad.7e) Następnie Przewodnicząca Rady przeszła rozpatrzenia do kolejnego projektu uchwały w sprawie: przyjęcia „Wieloletniego Planu Inwestycyjnego gmina Mirzec na lata 2017 -2020”.

O przedstawienie projektu uchwały poprosiła pana Pawła Lewkowicza Inspektora Urzędu Gminy w Mircu.

Pan Paweł Lewkowicz poinformował, że przedkłada Wysokiej Radzie projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Wieloletniego Planu Inwestycyjnego gmina Mirzec na lata 2017 -2020” w formie dokumentu czyli planu komplementarnego do Strategii Rozwoju Gminy Mirzec, dokumentu, który rok temu w styczniu 2016 roku został przez Radę Gminy w Mircu podejmowany, ale ponieważ warunki, sytuacja makroekonomiczna, nabory konkursowe, oraz dynamika aplikacyjna ulega modyfikacjom i zmianom zachodzi potrzeba pochylenia się na Wieloletnim Planem Inwestycyjnym, czyli zaktualizowaniem go do wyzwań współczesności. Następnie dodał, że Strategia Gminy Mirzec, założyła w zapisach, że warunkiem uszczegółowienia Strategii będzie Plan Inwestycyjny w postaci załącznika do uchwały. Rada Gminy w Mircu w 2013 roku podjęła uchwałę, że będzie to w odrębnym dokumencie jako Wieloletni Plan Inwestycyjny. W Strategii Rozwoju Gminy Mirzec mamy 3 obszary: społeczny, gospodarczy, infrastruktury ochrony środowiska i w tym kierunku poszedł Wieloletni Plan Inwestycyjny, gdzie realizatorem jest albo gmina Mirzec w postaci głównej jednostki Urzędu Gminy w Mircu, albo jednostki organizacyjne gminy Mirzec w naszym przypadku są dwie jednostki OSP w Ostrożance i SP ZOZ w Mircu. Różnica między obecnie obowiązującym Planem a Planem jaki Państwo mają w projekcie uchwały jest taka, że ubr, było 16 zadań inwestycyjnych, a obecnie jest propozycja 20 zadań. Pan Paweł poinformował, że pierwsze 5 zadań dotyczy sfery obszaru społecznego, są to zadania inwestycyjne dalej posunięte, jeśli chodzi o etapowość realizacji, w drugiej kolejności są to zadania spoczywające na zakresie gospodarki wodno-ściekowej, a później szeroko pojęta infrastruktura drogowa. Ponadto dodał, że źródła finansowania są z pewną ostrożnością, dlatego, że od momentu aplikowania do momentu wyłonienia danego projektu zachodzą tak dalekie zmiany przez instytucję, która ocenia projekty, że nie sposób dzisiaj założyć i przewidzieć zdolność dofinansowania na pewnym poziomie. Dla przykładu podał Rewitalizację Ośrodka Zdrowia w Mircu, planowany pierwotny udział miał być do 85 % a relatywnie zmniejszył się do nieco ponad 60 %. Pozytywnym jest to, że ten projekt będzie prawdopodobnie realizowany, ponieważ jest na liście projektów, które uzyskały dofinansowanie. Pan Paweł Lewkowicz prosił Wysoką Radę o zrozumienie i dopisanie

dwóch wyrazów, przy nazwie zadania 4 -Mirzec kultura stoi w oczekiwanych rezultatach zachodzi pilna potrzeba uzupełnienia, rozwój kultury lokalnej o 3 wyrazy i zachowanie dziedzictwa kulturowego. Jest to bardzo ważne, ponieważ ten projekt jest po pozytywnym zaopiniowaniu i zakończeniu oceny formalnej i zachowanie dziedzictwa kulturowego może być bardzo wysoko punktowane przy ocenie merytorycznej.

Pan Wójt w uzupełnieniu dodał, że na chwilę obecną ten projekt uchwały, który Państwu przedkładamy nie jest kompletny w stosunku do oczekiwań, w szczególności jakie były artykułowane przez Państwa i zostały zatwierdzone na komisjach i na sesji w szczególności jeśli chodzi o drogi. Pan Wójt wyjawiał, że WPI mamy na ten moment i zaktualizowane te inwestycje, które mają już oparcie w uzgodnieniach, jeśli chodzi o drogi powiatowe między gminą Mirzec a Powiatem Starachowickim, a w przypadku pozostałych inwestycji, które realizowane są przez gminę Mirzec one mają pełne odzwierciedlenie Wieloletniej Prognozie Finansowej gminy Mirzec na lata 2017-2023. Pan Wójt poinformował też, że ten harmonogram realizacji inwestycji na drogach gminnych i drogach powiatowych stanowi dla niego jako Wójta podstawę do przygotowania w trakcie roku wszelkie możliwe rzeczy, aby można go wdrażać na kolejne lata. Natomiast jeśli chodzi o drogi gminne będziemy obserwować jaka będzie sytuacja przy realizacji budżetu gminy, szczególnie tych inwestycji do których mamy dofinansowanie ze środków zewnętrznych, którym tak jak powiedział pan Paweł różnie z tym bywa, np. dzisiaj już wiemy, że w przypadku wniosku na termomodernizację budynków użyteczności publicznej nie będzie wydatkiem kwalifikowanym podatek VAT i nawet z tego tytułu dofinansowanie może być niższe. Pan Wójt odniósł się do termomodernizacji budynków wniosku złożonego w tej sprawie na początku br. gdzie wstępnie zakładaliśmy realizację tej inwestycji przez okres lat 2017-2020, natomiast warunkiem złożenia wniosku była deklaracja i wiedza taka, że jeżeli otrzymamy dofinansowanie w I-szej transzy termomodernizacji to wszystkie inwestycje będziemy musieli zakończyć przed końcem roku 2018. W przypadku termomodernizacji jest taka sytuacja, że na alokację 70 mln zł zostało złożonych 3 razy więcej wniosków (gdzie dofinansowanie sięga ponad 198 mln zł). Pan Wójt jeszcze poinformował w sprawie inwestycji ujętych w harmonogramie, które polegają na współpracy z powiatem i dodał, że w tej sprawie będzie prowadził rozmowy, już rozmawiałem z Panią Starostą i następnie jestem umówiony na spotkanie Zarządu podczas którego mam przedstawić i powtórzyć te nasze prośby i oczekiwania. Dzisiaj podjęta uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Starachowickiego dotycząca zabezpieczenia środków ze strony Powiatu w zakresie realizacji inwestycji drogi powiatowej w Osinach, drogi Osiny - Trębowiec, czy łącznika w Mirzec - Poddąbrowa, Mirzec - Langiewiczza mają takie zapewnienie środków w przyjętym budżecie Powiatu Starachowickiego na rok 2017. Natomiast jeśli chodzi o współfinansowanie środków 50:50 w realizacji inwestycji powiatowej na drodze powiatowej od Trębowca Małego do Czerwonej po naszej stronie jest pełne zapewnienie finansowe, natomiast w budżecie Powiatu takich środków nie ma. Właśnie w tych sprawach będzie o to apelował i jeżeli uda mu się coś wynegocjować, to zaraz po tym przystąpi do tego, aby te zamierzenia, które w harmonogramie realizacji inwestycji na drogach powiatowych były przewidywane do realizacji w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Starachowickiego na kolejne lata.

To jest dokument elastyczny i na pewno nie jest pozbawiony błędów. Zapytał Radnych, że jeżeli mają uwagi to na bieżąco je naniesiemy. Dość specyficzna sytuacja jest odnośnie dróg, ponieważ one na ten moment nie współgrają z przyjętym przez Państwa harmonogramem, ale te założenia harmonogramu będą sukcesywnie wdrażane w życie.

Przewodnicząca Rady zanim przeszła do dyskusji poprosiła o opinię względem omówionego projektu uchwały Przewodniczących Komisji:

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Sylwester Spadło poinformował, że Komisja Budżetu i Finansów na swym posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

P-cy Komisji Rolnej i Rozwoju Gminy Jan Myszka poinformował, że Komisja również pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję i zapytała, kto z Wysokiej Rady chce zabrać głos?

Radny Robert Gralec podkreślił, że ten dokument jest nie kompletny. Podkreślił, że zastanawia go, czy ten dokument jest potrzebny, ponieważ ustawa o finansach publicznych nie nakłada takiego wymogu. Dokumentem wymaganym jest Wieloletnia Prognoza Finansowa, natomiast ten dokument należy uznać jako dodatkowy. „Skoro pan zdecydował przedstawić Wysokiej Radzie ten dokument, to taki dokument powinien być spójny z Wieloletnią Prognozą Finansową, a z tego co pan powiedział ma poważne wątpliwości i jest przekonany, że ten dokument nie jest spójny. Ponadto mamy harmonogram przebudowy dróg powiatowych, gminnych i wewnętrznych o czym pan wspomniał” i niestety szereg rzeczy wg Radnego nie zostało ujętych w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym. Radny zwrócił uwagę panu Wójtowi, że tak ważne rzeczy pominął, biorąc pod uwagę, że ten Wieloletni Plan Inwestycyjny mamy na lata 2017 -2020. Radny stwierdził, że te rzeczy powinny być uwzględnione w tym Planie. Radny poinformował, że w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym brakuje zadań z tego harmonogramu dotyczących przebudowy dróg. Według Radnego, jeżeli mamy podejmować Wieloletni Plan Inwestycyjny to takie zadania powinny być uwzględnione. Radny poinformował, że w obszarze jego działania brakuje 3 zadań a mianowicie: dokończenie drogi powiatowej we wsi Mirzec –Poddąbrowa od budynku nr 7 do lasu, oraz kolejne dwie rzeczy, których nie ma w Planie tj. przebudowa tych dwóch łączników, które zostały zawarte w harmonogramie: łącznik Poddąbrowa –Langiewiczza i łącznik Langiewiczza –Malcówki. Radny podkreślił, że te 3 rzeczy powinny się znaleźć w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym. Następnie Radny zawnioskował do Wysokiej Rady o nanieśenie poprawek w tym Planie o te trzy zadania. Jednocześnie wyjaśnił, że tak jak pan Wójt informował taki Plan został przyjęty w styczniu 2016 roku. Radny wyraził zdziwienie, że uległ on tak dużym modyfikacjom i na tych samych zadaniach mamy różnice kwotowe sięgające kilku milionów złotych.

Pan Wójt odpowiedział Radnemu, że zgadza się z nim, iż ten dokument nie jest do końca potrzebny, prawdę mówiąc to trochę zamazuje nam obraz. To o czym on mówił i o czym wspomniał Radny nie zupełnie się pokrywa. Plan Inwestycyjny póki co jest załącznikiem do Strategii Rozwoju Gminy Mirzec przyjętym przez Radę. Natomiast w momencie rozmawiania o Strategii możemy rozważyć, czy rzeczywiście jest ta konieczność, aby załącznik w postaci Wieloletniego Planu Inwestycyjnego, był przy Strategii, czy nie. Na ten moment jest on wymagany i zaszła potrzeba dostosować go do zmienionej Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy na lata 2017-2023. Pan Wójt prosił, że jeżeli są jakieś nieścisłości, aby je wskazywać.

Pan Wójt odniósł się do wniosku Radnego w sprawie dopisania trzech zadań i prosił o cierpliwość w tym względzie, ponieważ dzisiaj byłoby sztucznym wpisywanie realizacji inwestycji na drodze powiatowej Mirzec Poddąbrowa i Malcówki, o której mówił Radny, skoro nie ma deklaracji ze strony władz Powiatu co do realizacji tych inwestycji, ani nawet ram czasowych. W Wieloletnim Planie Inwestycyjnym mamy określone kwoty i podobnie jest sprawa z łącznikami. Ponadto Pan Wójt poinformował, że jeżeli w ciągu roku pojawiają się możliwości, żeby dostosować WPF i wpisać coś z zakresu dróg gminnych to oczywiście to zrobimy. Natomiast ten harmonogram jest można rzec mapą dla Wójta,

pracowników Urzędu Gminy uzgodnioną z Wysoką Radą, co należy robić w kolejności, jeżeli pojawiają się możliwości finansowe na przestrzeni tego roku, czy lat przyszłych.

Radny Robert Gralec zwrócił uwagę, że nie może być tak, że Wieloletnia Prognoza Finansowa idzie swoją drogą, Wieloletni Plan Inwestycyjny idzie swoją drogą i Strategia idzie swoją drogą. To wszystko powinno być spójne.

O godz. 11²⁰ salę obrad opuścił Radny Radosław Gralec.

Pan Wójt podkreślił, że chociaż mamy określone kwoty, ale nie mamy na nie miejsca w WPF, ponieważ WPF też nie jest elastyczny, natomiast jeżeli będą się pojawiać w ciągu roku rezerwy, czy nawet po przetargach jakie będą ogłaszane przez gminę, to być może pojawi się szansa realizacji tych inwestycji.

Pan Wójt zwrócił uwagę, że jeszcze są inne drogi gminne. Taki wniosek był zgłoszony przez Radnego Kazimierza Kozła, aby nie realizować w pierwszej kolejności drogi łączącej drogę powiatową z Krzewą, bo już mamy do WPF wpisane, natomiast rozpocząć prace od msc. Małyszyn do Krzewy i jeżeli pozwoli budżet, aby takich rekonstrukcji dokonać to one znajdą odzwierciedlenie w tym dokumencie.

Następnie Przewodnicząca Rady poprosiła panią Skarbnik o wyjaśnienie, co się nie zgadza z WPF- em.

Skarbnik Gminy wyjaśniła cyt: „że zarówno w Wieloletniej Prognozie Finansowej jak również w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym nie ma harmonogramu jaki istnieje. Następnie poinformowała, że pan Wójt dużo obiecuje, ale ja muszę Państwa sprowadzić na ziemię, ponieważ mamy tyle inwestycji wprowadzonych w nasz budżet i dzisiaj też były zmiany do budżetu, gdzie zabieramy środki z budżetu ponad 75 000zł na subwencję oświatową, trzeba było to pokryć, z dochodów na drogę. Gdyby ta subwencja była zwiększona to można by te środki przeznaczyć na drogę. Ponadto była tu mowa, że dofinansowania jakie będą to do inwestycji, gdzie pozyskamy środki unijne. Musimy zejść niżej, pułap siedemdziesiąt to będzie z tego wynika sukces, sześćdziesiąt parę trzeba wkład własny uzupełnić. Pan Wójt obiecuje, że będą wielkie oszczędności, jeżeli będą i jeśli nasze zadania o które wnioski będą złożone o dofinansowanie środków, wszystkie środki będą przeznaczane właśnie na uzupełnienie wkładu własnego, aby realizacja tych inwestycji była. Ja tylko przedstawiłam prawdę, a budżet nie jest taki, żeby się rozciągnął. Na pewno będzie potrzeba, żeby brać kredyt, na uzupełnienie, ponieważ będą to kwoty bardzo duże np. termomodernizacja ponad 4 mln zł, rewitalizacja, kanalizacja i wiele innych inwestycji, wydatki bieżące, mamy 8 szkół podstawowych tyle samo co miasto Starachowice. Skarbnik zapewniała, że na pewno Wieloletnia Prognoza Finansowa jest sprzężona z Wieloletnim Planem Inwestycyjnym, natomiast z harmonogramem nie.

Przewodnicząca Rady zapytała, czy są jakieś pytania?

Radny Radosław Koniarz zwrócił uwagę, że pani Skarbnik nie odpowiedziała w sprawach dotyczących tych różnic w poszczególnych cyt: „, punkt pierwszy nowy 500 000 zł dotyczący Rewitalizacji Ośrodka Zdrowia, było miesiąc wcześniej 1 300 000zł, następnie zintegrowana rewitalizacja Mirca było 3 500 000 zł spadło na 1 700 000zł, dlatego bym prosił bardzo o doprecyzowanie, dlaczego są tak wielkie różnice i to zaledwie na przestrzeni miesiąca”.

Pani Skarbnik odniosła się do Rewitalizacji Ośrodka Zdrowia, otóż przeszedł wniosek, ale gmina nie będzie realizatorem tego i Wieloletnia Prognoza Finansowa zostanie dostosowana wtedy jak będzie wniosek pozytywnie zaopiniowany, że pozyskane są środki.

Beneficjentem w tym przypadku będzie Ośrodek Zdrowia, nie gmina Mirzec. Wtedy będzie zmiana w WPF.

Radny Radosław Koniarz, dodał że kwoty są drastycznie inne. Radny zapytał, czy np. w zamian, że zostały tutaj pomniejszone te kwoty w przypadku Rewitalizacji to 1 500 000 zł, to włożyliśmy pielęgnowanie i umacnianie dziedzictwa kulturowego. Nie będziemy partycypować w kosztach Ośrodka Zdrowia rewitalizacji Mirca, tylko będziemy pielęgnować i umacniać kulturę. Radny stwierdził, że porównuje to z tym co pani Skarbnik mu dała z tym dokumentem, który mamy w materiałach.

Pan Wójt poinformował, że ten dokument o którym mówi Radny Radosław Koniarz jest ze stycznia 2016 roku, a dzisiaj ten dokument ulegnie zmianie, jeżeli Rada wyrazi na to zgodę i on straci moc. Dodał też, że te kwoty zaproponowane w nowym Planie Inwestycyjnym wynikają z decyzji Rady, ponieważ były zmiany w budżecie gminy i ostatecznie w grudniu tamtego roku został przyjęty budżet gminy na 2017 rok, przedyskutowany i określający te kwoty.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że jej wypowiedź dotyczyła Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2017-2023, a nie do Planu, który był podjęty w roku 2016. Natomiast Wieloletnia Prognoza Finansowa od 2016 roku była wielokrotnie zmieniana 12 razy a może więcej, gdzie zawsze się zmieniały kwoty, a Wieloletni Plan Inwestycyjny nie został ani razu zaktualizowany do Wieloletniej Prognozy Finansowej.

Radny Robert Gralec zapytał, czy Wieloletni Plan Inwestycyjny jest spójny z Wieloletnią Prognozą Finansową?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że na dzień dzisiejszy Wieloletnia Prognoza Finansowa jest spójna z Wieloletnim Planem Inwestycyjnym, ale za dwa miesiące nie będzie spójna, ponieważ WPF się zmieni, a WPI się nie zmieni i będziemy mieli różnice.

Radny Robert Gralec zwrócił uwagę, że Wieloletni Plan Inwestycyjny jest na lata 2017 –2020, to nie jest na kilka miesięcy i to panie Wójcie należy wytłumaczyć.

Pan Wójt poinformował, że zgadza się z Radnym, ale w momencie, kiedy będziemy mieli konkretną wiedzę w sprawie dróg to ten Wieloletni Plan Inwestycyjny przy dyskusji nad strategią zostanie on zaktualizowany. Zastanowimy się też czy on jest w ogóle potrzebny. Następnie pan Wójt odniósł się do pytania Radosława Koniarza odnośnie różnic wartościowych kosztorysu Ośrodka Zdrowia tudzież rewitalizacji. Otóż stąd wynika, że kiedy były brane te dane to tak jak Radny powiedział była to „radosna twórczość”. W momencie, kiedy zostały opracowane projekty, kosztorysy zostały wyliczone ostateczne kwoty, został podany też ostateczny kosztorys dla Państwa Radnych przed uchwaleniem budżetu gminy i wtedy były brane kwoty szacunkowe.

Radny Robert Gralec zapytał w sprawie kanalizacji dlaczego jest spadek o blisko 2 mln zł natomiast rewitalizacji wzrost o prawie 1 mln zł, bo mieliśmy 500 000 zł, a mamy 1 300 000 zł.

Pan Wójt poinformował, że zaktualizowane kosztorysy pokazują nam, że kanalizacja ma kosztować 2 700 000 zł,.

Pan Wójt odpowiedział, że odnośnie rewitalizacji to się zgadza, ponieważ będzie to przebudowa Ośrodka Zdrowia w Mircu. Można zadać pytanie, skąd było wzięte te 500 000 zł, na które nie mogę Państwu odpowiedzieć. Natomiast obecnie mamy kwoty kosztorysowe ostatecznie wyliczone, zobaczymy jak to się będzie przedstawiać po przetargu, miejmy nadzieję, że będą kwoty niższe.

Przewodnicząca Rady zapytała Radnego Roberta Gralca, czy podtrzymuje wniosek o wprowadzenie tych 3 zadań inwestycyjnych ?

Radny Robert Gralec odpowiedział, że podtrzymuje.

Przewodnicząca Rady zarządziła 5 –minutową przerwę w obradach i zaproponowała doprecyzowanie wniosku przez Radnego Gralca.

Przewodnicząca Rady po przerwie wznowiła obrady i zapytała ponownie Radnego Roberta Gralca, czy podtrzymuje wniosek.

Radny Robert Gralec stwierdził, że nie podtrzymuje wniosku, natomiast do tego tematu powróci w miesiącu sierpniu. Teraz go wycofuje.

Przewodnicząca Rady wobec tego przeszła do głosowania, i zapytała, kto z Wysokiej Rady jest za przyjęciem uchwały w sprawie przyjęcia „Wieloletniego Planu Inwestycyjnego gmina Mirzec na lata 2017 -2020”, proszę o podniesienie ręki:

Głosowanie
Za – 12 głosów,
Przeciw – 0 głosów ,
Wstrzymało się 2 głosy,

(podczas głosowania nieobecny Radny Radosław Gralec)

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że Rada Gminy uchwałę przyjęła, przy dwóch głosach wstrzymujących się.

Uchwała stanowi załącznik nr 9 do protokołu z sesji.

Ad.8. Przyjęcie protokołu Komisji Rewizyjnej.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że wkradł się błąd, ponieważ to nie jest protokół z kontroli, lecz z posiedzenia Komisji Rewizyjnej, podczas którego Komisja opracowała sprawozdanie z prac Komisji Rewizyjnej za 2016 rok i to nie wymaga głosowania.

W materiałach Radni otrzymali ten protokół i mogli się z nim zapoznać.

W tym temacie żadnych pytań i dyskusji nie było.

(Na salę obrad powrócił Radny Radosław Gralec).

Ad.9. Interpelacje i zapytania radnych.

Radny Piotr Kruk zgłosił następujące interpelacje:

- zgłosił problem braku przystanku w msc. Mirzec Ogrody koło pana Strzelca, oraz braku znaku i słupka, związku z tym prosił o zamontowanie tego. W imieniu mieszkańców prosił też o zamontowanie takiego mini przystanku dla 2-3 osób, celem ochrony np. przed deszczem. Radny prosił również o posprzątanie na Ogrodach terenu wokół tablicy informacyjnej, ponieważ jest tam jedno wielkie śmietnisko. Zaapelował też, aby to monitorować, żeby tego nie zgłaszał co sesja.

- Radny prosił, aby zwrócić się do Zarządu Dróg Powiatowych z pismem o postawienie znaku U3c na drodze powiatowej koło posesji pana Barwina, ponieważ jest tam zakręt 90⁰, który nie jest oznaczony i jak świecą lampy do północy to widać, ale w przypadku osób obcych może grozić to dużym niebezpieczeństwem.

- Radny nawiązał do zanieczyszczonego powietrza tzw. smogu w woj. świętokrzyskim, gdzie normy zostały przekroczone dwa razy. Otóż z uzyskanych informacji w prasie dowiedział się, że gmina Lipowa zakupiła taki czujnik jakości powietrza, który kosztuje 450 zł plus koszty dopasowania strony internetowej. W związku z tym zwrócił się do pana Wójta

z propozycją zakupu takiego czujnika dla gminy Mirzec w celach informacyjnych mieszkańców gminy, czy jest zagrożenie, czy go nie ma.

- Radny poinformował, że w dniu wczorajszym rozmawiał z nowym zarządem Koła Wędkarskiego w Mircu. Podczas tej rozmowy padł taki pomysł, żeby w szkole w Mircu zainstalować kamerki internetowej tak jak jest w Starachowicach przy grzybku, czy po prostu zainstalować kamerkę na całą sadzawkę, żeby była ogólnie dostępna dla wszystkich mieszkańców. Jest to miejsce publiczne często zaśmiecanie. Prosił o wzięcie tego pod uwagę.

- Radny zapytał też, czy w dniu wczorajszym był jakiś turniej? Następnie zwrócił uwagę że jeżeli są jakieś turnieje, żeby to wrzucać na stronę internetową gminy w celu poinformowania mieszkańców gminy.

Radny Radosław Koniarz złożył następujące interpelacje:

- zwrócił się do Wójta, aby kierował gminą i pracą pracowników, aby przynajmniej kierownicy referatów w dniu sesji byli w pracy od rana, a nie od godziny 9⁰⁰. Radny zaznaczył, że w dniu dzisiejszym próbował uzyskać pewne informacje od kierownika referatu inwestycji, i nie wnika w nie zasadność jego nie obecności bo pewnie to tak wynika z jakiegoś harmonogramu, lecz dobrze by było żeby w tym dniu kiedy jest sesja, kiedy radni mają jakieś pytania mogliby skierować je o godzinie 8⁰⁰, a kierownik przyszedł zgodnie z prawem dopiero na godzinę 9⁰⁰. Radny poprosił o zmianę tego gdyż to radnym pomoże w pracy.

- Radny powiedział, że cieszy się że te zapadliska na łączniku pomiędzy Langiewicza a Malcówkami, jak wynikało z rozmowy przypadkowej, iż zostały zauważone przez gminę. Radny wnioskował o jedno, żeby jak najszybciej te zapadliska spowodowane jakimś przeciskami czy przekopami, poprawić, ponieważ nie da się w dwóch miejscach jeździć. Akurat jest tak że jedno jest na początku od Langiewicza, a drugie tuż przy Malcówkach. Radny zaznaczył, że to chyba nie są jakieś wielkie koszty aby to naprawić.

- Następnie Radny poinformował, że niestety po raz kolejny musi spytać o ten nieszczęsny zakręt na drodze, ponieważ już nie długo chyba pół roku będzie i gmina nie jest w stanie nic z tym zrobić, zima minęła i dzięki Bogu nic się nie stało nikomu. Radny ponowił swoją prośbę w tej sprawie (chodzi o zjazd w górki na Langiewicza) i zapytał co odpowiedział, czy nie odpowiedział Dyrektor Zarządu Dróg w tej sprawie. Czy ten problem jest monitorowany, żeby coś tam zmienić. Radny dodał, że widzi jakąś nie moc w tym wszystkim, a nie są to jakieś wielkie środki w tym wszystkim.

- Odnośnie harmonogramu spotkań, które Wójt organizuje odnośnie projektu parasolowego odnawianych źródeł energii Radny poinformował, że jakoś się tak stało, że sam Mirzec jest ostatni w całym tym cyklu spotkań i nie ma wiedzy na ten temat co tam jest mówione, dlatego nie może się ustosunkować choć pewne swoje zdanie ma na ten temat, ale sformułuje go dopiero po zapoznaniu się z tym co Wójt ma do przekazania. Ponadto Radny stwierdził, że dziwi go to, iż Wójt przekazuje informacje, a nie przedstawiciel firmy, która wykonuje takie rzeczy.

- Radny zwrócił się z prośbą do Wójta, aby z równie wielkim zaangażowaniem podszedł do sprawy gazyfikacji w Mircu Majoracie. Radny złożył Wójtowi podpisy osób które są zainteresowane gazyfikacją ich miejscowości. Następnie Radny dodał, że najlepszym rozwiązaniem czystego źródła energii jest gaz. Ponadto wyjaśnił, że na złożonym piśmie jest zaledwie 23 podpisy ale gwarantuje Panu Wójtowi, że dobrze ponad 90% ludzi jest zainteresowanych gazyfikacją. Radny poprosił o podejście rzeczowe do sprawy. Radny poinformował, że Pan Wójt powiedział mu o jakimś liście intencyjnym, który ma być w tej sprawie gazociągu w Jagodnem w związku z czym prosiłby o ujęcie w tym liście msc. Mirzec Majorat.

- Następnie Radny wyjaśnił, że wstępnie rozmawiał już na ten temat z Panem Wójtem, ale chciałby wszystkich poinformować, że z inicjatywy Mirzeckiego Stowarzyszenia

Historycznego, które chciałoby w 2018 roku upamiętnić setną rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości. Radny wyjaśnił, że jest to bardzo duża rocznica i ze wstępnych rozmów z Panem Wójtem wynika że również z jego strony jest taka chęć, żeby na terenie Gminy Mirzec powstał jakiś trwały ślad tej setnej rocznicy i żeby w to były zaangażowane wszystkie środowiska.

- Ponadto Radny wyraził swoje zadowolenie, że zadziałał system powiadamiania sms-owego mieszkańców gminy. Radny zwrócił się do Wójta i powiedział, że dobrze by było żeby pojawiła się taka informacja na stronie gminy, iż w ramach prac w tym wypadku Komisji Rewizyjnej, ponieważ o to Komisja Rewizyjna wnioskowała, o takie zwiększenie bezpieczeństwa na terenie gminy przez to powiadamianie. Radny dodał, że jak się okazało nie było to takie trudne tak jak w początkowych rozmowach na Komisji Rewizyjnej próbowano nam przedstawić, dało się to zrobić dosyć szybko.

Radny Marek Kukielka złożył następujące interpelacje:

-Zwrócił uwagę, że po zniknięciu śniegu po zimie pojawiły się problemy i odsłoniło się piękno w niektórych miejscach dość mocno zauważalne. Dodał, że napełniły się kosze na przystankach, niejednokrotnie wysypujące się i po ostatnich wiatrach te śmieci zostały porzucane na posesje mieszkańców o czym mieszkańcy go informowali. Radny prosił pana Wójta o zainteresowanie się tym problemem.

Radny zapytał, czy brak jest koszy publicznych, które wcześniej były, a teraz ich nie ma. Jednocześnie prosił o zabezpieczenie koszy na szkło, ponieważ coraz więcej tego szkła potłuczonego jest na terenie naszej gminy. Ten problem nas stop się pojawia.

- Radny zapytał, kto jest odpowiedzialny za porządek obok sceny plenerowej w Mircu i obok sadzawki, znowu po zimie został odsłonięty obraz, niesprzątniętych liści z ubiegłego roku, gałęzi, potłuczonych butelek i szkła. Prosił pana Wójta, aby przyjrzał się temu i uczynił kogoś za to odpowiedzialnym, aby zwrócił uwagę na estetykę i piękno naszej gminy.

- W kolejnej interpelacji Radny zapytał, ilu jest pracowników interwencyjnych i jaki jest zakres ich prac. Czy pracują wyłącznie na zewnątrz, czy wspomagają pracowników gminy. W przypadku braku odpowiedzi dzisiaj, Radny prosił o odpowiedź na piśmie.

- Radny zapytał też, czy szkoła podstawowa i gimnazjum podpisały jakieś umowy z firmą Santander Bank i czy szkoła z tego tytułu pozyskuje jakieś profity. Radny stwierdził, że w miejscach publicznych powinien być zachowany obiektywizm. Nie można jednym przyzwalać, a drudzy będą wskazywać, że to jest niesprawiedliwość.

Radny prosił o zaznajomienie się z ogrodzeniami publicznych posesji.

- Radny prosił o odnowienie zniszczonych numeracji i nazw danych miejscowości, ponieważ Mirzec jest bardzo rozbitą gminą i dojazd służb typu straż, pogotowie i przyjeżdżających ludzi jest utrudnione. Prosił pana Wójta o znalezienie środków dla uzupełnienia tego w celach bezpieczeństwa i orientacji w terenie.

- Radny zapytał, co się dzieje odnośnie dość okazałych środków jakie zostały przekierowane w nowym rozdaniu środków Unijnych w ramach RPO woj. świętokrzyskiego, na drogi tzw. wojewódzkie. Radny przypomniał, że kiedy wcześniej były działania w zakresie drogi wojewódzkiej, mimo braku takich środków zewnętrznych, to teraz ta droga jest kompletnie zdewastowana. Radny zaznaczył, że chodzi mu o odcinek drogi od Tychowa Starego do Starachowic, ta droga jest bardzo zdewastowana, jak również stan techniczny tej drogi między Tychowem Starym a Mircem jest fatalny. Radny prosił pana Wójta o zaangażowanie wszystkich środków, wszystkich swoich możliwości i służb do działania w zakresie remontu gruntownego tej drogi.

- Radny zaznaczył, że trzeba zwrócić uwagę na to co zostało zrealizowane, oraz na te odcinki drogi wojewódzkiej, które po kilku zimach zostały wypłukane obrzeża i asfalt gdzieś ubywa. Dodał też, że na tej drodze odbywa się przepływ ogromnego transportu drogowego

tw. tirów, między kopalnią kamienia a inwestorami budującymi nowe drogi i jeżeli sami nie zadamy o wyremontowanie tego odcinka znowu będziemy mieć problem.

Jednocześnie Radny prosił o oznakowanie tejże drogi na zakrętach np. w Osinach z informacji mieszkańców i przejeżdżających brakuje oznakowania świetlnego przy wjeździe do Osin i drugi zakręt jadąc od Radomia po prawej stronie w kierunku Mirca stwarzający ogromne niebezpieczeństwo. Radny porosił o monitorowanie tego w drogach wojewódzkich.

- Radny zwrócił się z wnioskiem do pani Przewodniczącej o przywrócenie interpelacji do wcześniejszego punktu porządku obrad sesji, tradycyjnie wskazanego, czyli po sprawozdaniu pana Wójta. Podkreślił, że on jest wyrazicielem chyba wszystkich radnych, aby tak było, ponieważ na początku sesji są dyrektorzy i inne osoby co do których można zadawać pytania. Natomiast obecne umieszczenie w sesji punktu interpelacji radny uznał za pełne zignorowanie interpretacji i wniosków Radnych, ponieważ nie odpowiada się od razu i nie odpowiada się nie przygotowanym. Do pewnych rzeczy trzeba mieć służby pomocnicze takie jak pracowników odpowiedzialnych za konkretne działy.

Radny proponował, aby do odpowiedzi przygotowywać się rzetelnie i przez okres trwania całej sesji.

Pan Wójt poprosił panią Przewodniczącą o głos i odniósł się do wypowiedzi Radnego Kukielki odnośnie nieodpowiedniego odpowiadania na interpelacje. Jednocześnie stwierdził, aby zarzuty jeżeli Radny ma takowe, to niech wskaże której odpowiedniej interpelacji i zapytania dotyczą, wtedy będziemy mieć jasną sytuację.

Radny Marek Kukielka w uzupełnieniu swojej wypowiedzi, wyjaśnił, że będąc Wójtem nigdy by sobie nie pozwolił na to, żeby miał pełną i stateczną wiedzę na dany temat. Natomiast do tego potrzebni mu byli pracownicy oraz kierownicy, a także potrzebny był czas na zastanowienie i przygotowanie materiałów na przyszłą sesję, żeby móc odpowiedzialnie do tego podejść.

Radny Marcin Driański złożył interpelacje w sprawach:

– zwrócił się do Wójta o wykonanie około 12 metrów chodnika przy Centrum Twórczości Ludowej w Osinach od wejścia w kierunku parkingu. Radny dodał, że był Pan Wójt ostatnio widział jak to wygląda po tych roztopach, tamtędy nie da się przejść. Ponadto Radny stwierdził, że dobrze by było żeby ten (ślepy) chodnik pomiędzy CTL, a szkołą został rozgrodzony. Żeby dzieci nie musiały wychodzić na drogę tylko mogły tym chodnikiem przejść.

Radny Jan Myszka interpelował w sprawach:

- zwrócił się z prośbą do Pana Wójta o wystąpienie do Zarządu Dróg Wojewódzkich o poprawę pęknięcia, koła Pana Kaczorowskiego w Tychowie Starym. Radny wyjaśnił, że to pęknięcie, było dwa lata temu naprawiane i teraz ponownie zrobił się tam dołek, w związku z tym u Państwa Kaczorowskich zaczyna pękać mieszkanie.

- Kolejna interpelacja Radnego dotyczyła zwrócenia się do Zarządu Dróg Powiatowych o sprawdzenie stanu chodnika od szkoły do krzyżówek w Tychowie Starym, oraz zabezpieczenie „tej niby” barierki. Ponadto Radny poprosił Pana Wójta o wystąpienie, aby po drugiej stronie drogi została zamontowana barierka (na moście). Ponieważ ostatnio dwie osoby wpadły do rowu.

- Radny poinformował, że roznosząc nakazy sołtysi mają problem ponieważ zdarzają się przypadki, że z niechęci do sołtysów ludzie nie otwierają domu, pomimo że w nich są. A w momencie kiedy sołtysi pobierają nakazy otrzymują listy, żeby każdy kto odbiera nakaz podpisał się. Sołtysi nie mogą uzyskać tych podpisów.

- Następną interpelacją Radnego dotyczyła zamontowania barierki na schodach przy wejściu do budynku Urzędu Gminy, oraz wyznaczenia miejsca na parking przed Urzędem dla osób niepełnosprawnych.

- Kolejna interpelacja dotyczyła zwrócenia się do Zarządu Dróg Wojewódzkich w sprawie pękających płytek chodnikowych (położonych na rowie) przy drodze 744 na odcinku Tychów-Mirzec. Radny wyjaśnił, że w ostatnim czasie do Pana który kupił działkę po dawnym SKR w Tychowie Starym otrzymał pismo z Zarządu Dróg Wojewódzkich, żeby na własny koszt naprawiał sobie wjazd. Ponadto Radny dodał, że kiedy Zarząd Dróg dokonywał przebudowy tej drogi to firma która robiła tą drogę magazynowała wszystkie maszyny na placu SKR i po zakończeniu budowy było zgłaszane minimum pięć razy, że te płytki pękają. Natomiast kiedy zostało zgłoszone do Zarządu Dróg Wojewódzkich, że istnieje na chodniku zagrożenie z powodu popękanych płytek to przyjechali i zamontowali barierki na prywatnym terenie.

Radny Jan Zawisza zgłosił interpelację:

- w sprawie drogi gminnej na Podlesiu w Osinach, która była robiona w 2014 roku.

Radny wyjaśnił, że przy tej drodze rozchodzą się krawężniki. Radny poinformował, że kiedy ta droga była robiona to interweniował do Urzędu Gminy, do Wójta Gminy Mirzec, że jest coś nie do końca robione dobrze. Radny stwierdził, że gdyby on robił to na własnym podwórku to by się na taki wariant nie zgodził. Dziwi go to, że w ten sposób robi się dużą inwestycję, za duże pieniądze i nie wie jaką rolę pełni inspektor nadzoru. Czy jest on zatrudniony przez gminę, czy przez firmę wykonującą inwestycje. Radny zaznaczył, że nie jest w stanie tego zrozumieć, ale rzecz jest taka że po dwóch latach rozchodzą się krawężniki. Radny poprosił pana Wójta o interwencję w tej sprawie, choć nie wie czy ta droga jest na gwarancji, czy nie jest.

- Ponadto Radny poinformował, że przy okazji chciałby się podzielić taką informacją, o której dowiedział się w przerwie, przy okazji umawiania się na wizytę z Panią Wojewodą. Mianowicie projekt, który gmina składała „Razem Bezpieczniej”, Gmina Mirzec dostała 100 tys zł dofinansowania na program „poprawa bezpieczeństwa przejścia dla pieszych”. Radny dodał, że ma też zapewnienie, od Pani Wojewody, iż będzie dalej w Ministerstwie wspierać ten wniosek. Radny pogratulował Panu Wójtowi, że ten wniosek został tak dobrze i wysoko oceniony.

Radny Robert Gralec złożył interpelacje w sprawach:

-prosił pana Wójta o zamontowanie słupka oznaczającego przystanek na początku łącznika Langiewicza –Malcówki przy posesji pana Kromera, ponieważ przewoźnik nie może się tam zatrzymywać, a jest kilka kursów dziennie i trochę ludzi wysiada i wsiada. Policja zwraca na to uwagę. Radny prosił o zamontowanie słupka i oznaczenie przystanku na drodze gminnej.

- Radny w drugiej interpelacji prosił o uprzątnięcie zalegającego piachu na chodniku wzdłuż ulicy Langiewicza. Radny podkreślił, że ten problem dotyczy całej gminy, natomiast ten piach na chodniku o którym mówił utrudnia przejście dla pieszych.

Przewodnicząca Rady Gminy Agnieszka Idzik-Napiórkowska zgłosiła interpelacje w sprawach:

-przypomniała, że już wcześniej prosiła pana Wójta o zamontowanie nowej tablicy ogłoszeniowej, ponieważ stara tablica stoi oparta o płot i jest bezużyteczna. Nadchodzi wiosna i dobrze by było taką tablicę zamontować.

Ponadto prosiła o wystąpienie z pismem do Zarządu dróg Powiatowych o poprawienie jakości stanu drogi Małyszyn Górny –Małyszyn Dolny, odcinka starej części tej drogi, gdzie po zimie jest bardzo dużo dołów i wybojów.

- Ostatnim interpelującym był sołtys Osin Roman Stompór, który prosił o wystąpienie pana Wójta z pismem do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Kielcach w sprawie naprawy drogi 744 w msc. Osiny przy krzyżówce, gdzie jest studzienka i droga w tym miejscu się zapada i ciągle się pogłębia.

- Pan Sołtys również zapytał, kiedy zostanie wykopany rowek odprowadzający

wodę na Gliniankach, w związku z pojawieniem się tej wody. Pan Sołtys poruszył problem obiecanego przejazdu koło państwa Iwańskich i Fituchów w Osinach i zapytał kiedy to będzie wykonane?

- Pan Sołtys prosił też pana Wójta o poprawienie drogi do państwa Grudniów i Lipców w Osinach, o której mówił wcześniej.

- Następnie pan Sołtys zaapelował do pana Radnego Radosława Koniarza, który był organizatorem wycieczki w dniu 9 lutego. Dodał, że wcześniej już Radnemu zwracał uwagę, ponieważ opisuje to na FACEBOOKU. Podkreślił, to że pan Radny zorganizował taką wycieczkę to wszystko jest w porządku, natomiast, kto dał panu Radnemu zgodę na upublicznienie wizerunku dzieci w Internecie na swojej stronie? Stwierdził, też, że nie miał by nic do tego, gdyby na zdjęciu nie było jego córki, ale jest i dlatego zaapeluje do pana Radnego, aby usunął z sieci to zdjęcie, ponieważ zostało to zrobione bezprawnie.

Ad 10. Oświadczenia.

Nie zgłosił się nikt.

Ad 11. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Odpowiedzi na interpelacje udzielił pan Wójt.

Jednocześnie poinformował Państwa Radnych, że odpowiadając na interpelacje i zapytania zawsze przywiązuje ogromną wagę do tego. Zaraz po sesji są odsłuchiwane i w miarę możliwości te interpelacje o które trzeba wystąpić do instytucji zewnętrznych, są nie odwołane w czasie i realizowane na bieżąco. Pan Wójt dodał, że stara się odpowiadać na sesji w miarę możliwości, a w przypadku kiedy nie ma takiej możliwości korzysta z pomocy pracowników merytorycznych i przesyła informację na piśmie.

Na interpelację Radnego Piotra Kruka dotyczącą Mirca Ogrody koło pana Strzelca, w tej sprawie wystąpimy z wnioskiem do Zarządu Dróg Powiatowych w sprawie ustawienia oznakowania, ponieważ jest to droga powiatowa.

Pan Wójt podał przykład oczekiwania dotyczący Zarządu Dróg Powiatowych jeśli chodzi o oznakowanie przystanków na nowo wybudowanej drodze od Trębowa do Osin, gdzie już dawno w tej sprawie wystąpiliśmy, po czym otrzymaliśmy długie pismo wyjaśniające, że ze względu na gospodarność, że ziemia jest zmarznięta należy poczekać, aż ziemia odtaje, potem wyschnie etc.... Dlatego te prace się nieco oddalają.

Odnosnie posprzątania na przystankach, zostanie to zrobione, chociaż w tym momencie mamy zatrudnionych tylko 2 pracowników interwencyjnych.

Natomiast od 1 marca będą zatrudnieni pracownicy interwencyjni, oraz w br. będą też zatrudnieni pracownicy społecznie użyteczni, którzy będą wykonywali prace dotyczące utrzymania czystości w gminie. Pan Wójt poinformował, że w ubr. ci pracownicy sprawdzili się w wykonywaniu tego typu prac.

Jeśli chodzi o ustawienie znaku na zakręcie drogi w msc. Czerwona za panem Barwinem, to wystąpimy wnioskiem do zarządcy tej drogi, czyli Zarządu Dróg Powiatowych w Starachowicach,

Odnosnie zainstalowania czujników powietrza, pan Wójt poinformował, że tę sprawę rozeznamy i zastanowimy się nad zasadnością ich instalowania.

W sprawie obaw Koła Wędkarskiego w Mircu, pan Wójt wyjaśnił, że gmina obecnie jest na etapie podpisania umowy w sprawie użyczenia samego zbiornika, oraz sprzątania wokół zbiornika, o ile jest zgoda, że oni samym lustrem wody i samym otoczeniem chcą się zająć, natomiast nie bardzo chcą odpowiadać za pozostałą część, czyli altany, ławki i inne rzeczy.

Pan wójt stwierdził, że monitoring, który byłby założony na szkole, bardziej by ostrzegał i porządek z tego tytułu byłby lepszy na stawem, chociaż mamy poważny problem z ponownym zapadaniem chodnika od strony szkoły i ciągłym podmywaniem skarpy stawu i od strony drogi 744 i od strony pana Górnickiego.

Pan Wójt odniósł się do organizowanego turnieju w szkole w Mircu, otóż informację na temat tego turnieju powziął w sobotę rano. Organizatorem tego turnieju była Akademia Piłkarska Star Starachowice

Na interpelację Radnego Radosława Koniarza w sprawie dostosowania czasu pracy kierowników, pan Wójt wyjaśnił, że ten problem się nie powtórzy, ponieważ wyjątkowo poprosił panią P-cą Rady, aby sesja odbyła się w poniedziałek, natomiast będziemy starali się zachować termin odbywania się sesji w piątek.

W sprawie zapadliska na łączniku pomiędzy Langiewiczza a Malcówkami, zauważyliśmy ten temat, póki co wprowadziliśmy ograniczenie prędkości na tej drodze. Pan Wójt dodał, że została wyłoniona firma do wykonywania remontów częściowych dróg o nawierzchni bitumicznej i w najbliższym czasie jak warunki pogodowe pozwolą, to w tych dwóch miejscach ta droga zostanie wyremontowana.

Pan Wójt poinformował, że jeśli chodzi o przelewanie się wody na drodze powiatowej Malcówkach tak jak wspomniał, jest zapewnienie ZDP, że wykonają to w najbliższym czasie. Odnośnie spotkań informacyjnych, pan Wójt wyjaśnił, że podczas tych spotkań mieszkańcy są informowani i zachęcani wstępnie, do składania ankiet, natomiast po zakończeniu tych spotkań będzie zorganizowane spotkanie z firmą, która na szereg zaistniałych wątpliwości udzieli odpowiedzi. W momencie zebrania tych ankiet zostanie zorganizowane takie spotkanie z zainteresowanymi i firmą, natomiast na wszelkie szczegóły i wątpliwości dotyczące tych instalacji firma będzie odpowiadać podczas wizji u mieszkańców na miejscu. Natomiast warunki naboru są elastyczne i cały czas się zmieniają. W pierwszej wersji mówiono, że będzie to dofinansowanie w granicach do 80 %, później na spotkaniu w Funduszu Ochrony Środowiska było powiedziane, że dofinansowanie nie może być większe jak 60 %. Informowano nas, że będzie to konkurs jednoetapowy, gdzie w takim przypadku, aby sporządzić taki wniosek trzeba mieć studium wykonalności po stronie mieszkańców i trzeba będzie wykonać wszystkie sprawy techniczne i projektowe na miejscu. Koszt po stronie mieszkańca byłby w kwocie 160 zł, znacznie niższy niż np. w Starachowicach. Pan Wójt jeszcze poinformował, że z informacji powziętych w piątek z Marszałkiem Województwa panem Szczepanikiem, być może Zarząd Woj. Świętokrzyskiego podejmie decyzję, że będzie to konkurs dwuetapowy. Jednocześnie poinformował, że na ten nabór jest mała kwota na całe województwo w wysokości 37 mln zł, gdzie przy zainteresowaniu wszystkich gmin(102 gminy, są to znikome środki i może być przeznaczone na ten cel około 20 wniosków. Gdyby to był konkurs dwuetapowy, to wówczas byłaby sprawa jasna, ponieważ gmina złożyłaby wstępny wniosek na podstawie wstępnej oceny po zebraniu ankiet, miałyby zapewnione dofinansowanie w określonej kwocie i dopiero by następował proces szczegółowy (sporządzania dokumentacji i ewentualnie dopłat po stronie mieszkańców gminy). Na dzień dzisiejszy jest zapisane, że jest to konkurs jednoetapowy.

W sprawie złożonych podpisów dotyczących gazu, Pan Wójt poinformował, że w najbliższą środę będzie spotkanie z przedstawicielami gazowni w Kielcach, podczas którego będzie podpisywany list intencyjny, póki co dotyczący wybudowania tej inwestycji w Jagodnem. Pan Wójt wyjaśnił, że sytuacja w tym zakresie nie co zmieniła, bo o ile wcześniej zakład gazowniczy zakładał że trzeba zebrać określoną liczbę deklaracji, ale nie została zebrana, ponieważ mieszkańcy nie wyrazili takiego akcesu. Argumentem, który przekonał zakład gazowniczy do wykonania I etapu tej inwestycji, było to, że po drodze byłaby szkoła podstawowa w Jagodnem, Ośrodek Zdrowia i docelowo wstępną deklarację złożył pan

Czesław Kawalec prowadzący gospodarstwo ogrodnicze w Jagodnem. Pan Wójt podkreślił, że sprawiedliwym byłoby, żeby dostęp do źródła gazu mieli wszyscy mieszkańcy gminy, nie możemy zapominać o mieszkańcach Mirca, Trębowca, czy Osin, chociaż w przypadku Trębowca i Osin będzie to temat dość trudny.

Odnosnie upamiętnienia rocznicy to tak jak rozmawialiśmy z panem jest to sprawa warta rozważenia. Taką informację na którąś z sesji postaramy się przygotować.

W sprawie systemu powiadamiania sms-owego, pan Wójt poinformował, że w tym zakresie pojawiły się dwie opinie, jedna Komisji Rewizyjnej za którą podziękował, natomiast wstępne rozmowy już podjął z firmą w czerwcu ubr. Ten system mamy sfinansowany ze środków przeznaczonych na bezpieczeństwo, czyli na zarządzanie kryzysowe, będziemy obserwować jakie będzie zainteresowanie, ponieważ na razie mamy ograniczoną liczbę do 1000 sms-ów w miesiącu.

Na interpelację Radnego Marka Kukielki dotyczącej pełnych koszy, pan Wójt poinformował, że zostanie to usunięte, obecnie odczuwamy brak pracowników interwencyjnych. Jednocześnie dodał, że mamy podpisaną umowę z firmą, która zajmuje się też oczyszczaniem śmieci z koszy na przystankach, stąd też będziemy to monitorować i egzekwować.

Pan Wójt na interpelację w sprawie braku koszy publicznych na szkło, poinformował Radnego, że kosze publiczne, które były wystawione przy parkingu w Mircu na szkło obecnie zostały przeniesione na teren przy Bibliotece w Mircu.

Na Interpelację, kto odpowiada za porządek wokół sceny plenerowej w Mircu, pan Wójt odpowiedział, że oczywiście za to odpowiada dyrektor Biblioteki i Ośrodka Zdrowia w Mircu, ale my jako gmina postaramy się ten teren uporządkować.

Natomiast jeśli chodzi o teren stawu w Mircu, to oczywiście w części sami wędkarze, ale też gmina jeśli chodzi o inne urządzenia. Posprzątamy ten teren przy pomocy pracowników interwencyjnych.

Jeśli chodzi o zatrudnienie pracowników interwencyjnych, na ten moment mamy zatrudnionych 2 pracowników interwencyjnych.

Czy szkoła podstawowa podpisała porozumienie z Bankiem, pan Wójt odpowiedział, że nie wie, natomiast tą kwestię wyjaśni z panią Dyrektorem na jakich zasadach ta promocja tej firmy się odbywa.

Odnosnie oznakowania miejscowości i kierunków na poszczególne miejscowości, pan Wójt zobowiązał się do przeprowadzenia wizji w terenie w tym zakresie i obejrzenia tych oznakowań.

Na interpelację Radnego co się dzieje w RPO na drogi wojewódzkie, pan Wójt wyjaśnił, że ten konkurs o którym pan pewnie czytał na stronie urzędu marszałkowskiego, był dedykowany tylko dla dróg wojewódzkich. Był tam też wykaz dróg wskazanych jakie w ramach tego konkursu będą realizowane, ale niestety w wykazie tych dróg nie ma obwodnicy zachodniej Starachowic i przedłużenia tej drogi o odcinek od Tychowa Starego do cmentarza w Starachowicach.

Jeśli chodzi o zły stan drogi od Tychowa Starego do Mirca, pan Wójt poinformował, że o tym było wiadomo w momencie budowania tej drogi. Brak było nadzoru ze strony odpowiednich instytucji, o czym mówiłem i zgłaszałem do gminy będąc radnym, że wykopywany piach z rowu był wykorzystywany pod budowę chodnika, gdzie w odpowiedzi od urzędującego Wójta otrzymałem odpowiedź, że jest na gwarancji i będziemy to obserwować.

Dodał też, że niejednokrotnie prowadzone były wizje w terenie przy udziale Radnych, kiedy Wójtem był pan Marek Kukielka i teoretycznie nie uzyskano efektu teoretycznie żadnego, poza drobnymi naprawami, które tak skutkują, że mieszkańcy jeszcze gorzej to odczuwają.

Pan Wójt poinformował, że o tym będziemy apelować i dodał, że w tej sprawie już rozmawiałem z Marszałkiem i Dyrektorem ZDW w Kielcach, że jest taka pilna potrzeba.

Ponadto zaproponował też, podjęcie uchwały intencyjnej przez Radę Gminy w tej sprawie.

Pan Wójt wyjaśnił Radnemu, że środki zewnętrzne w ramach RPO przewidziane są na inwestycje, budowy i przebudowy, natomiast na remonty brak jest takich środków. Mówiąc o przebudowie tej drogi, to podobnie jak w przypadku tego odcinka od Mirca do Osin obecne parametry drogi wojewódzkiej do zrealizowania na pewno nie mieściły by się w obecnym pasie drogowym. Podobnie jest z tym odcinkiem drogi, dlatego możemy mówić o ewentualnym remoncie w ramach środków własnych ZDW w Kielcach.

W sprawie wypłukania obrzeży i asfaltu na drodze wojewódzkiej, pan Wójt odpowiedział, że należałoby przejrzeć cały docinek od Mirca w kierunku Osin tej drogi, dlatego wystąpimy z wnioskiem w tej sprawie do ZDW w Kielcach.

Pan Wójt poinformował, że również sami musimy wybrać się w teren i przejrzeć nasze drogi w terenie, po zimie.

W sprawie oznakowania tejże drogi 744 na zakrętach, pan Wójt wyjaśnił, że w tej sprawie na wniosek Radnego Spadło występowaliśmy zamontowanie barier ochronnych i dodatkowych oznakowań i otrzymaliśmy niestety negatywną odpowiedź w tej sprawie.

W związku z tym ponowimy tą kwestię.

Na interpelację złożoną przez Radnego Marcina Driańskiego odnośnie rozebrania płotu Wójt odpowiedział, że dopyta Pracowników urzędu i Panią Dyrektora z czego wynikało to zamontowanie tej barierki, tego przeszła. Jeśli chodzi o chodnik koło CTL to musimy rozważyć jakieś możliwości finansowe, żeby to wykonać.

Odnosnie interpelacji złożonych przez Radnego Jana Myszkę, Wójt odpowiedział: odnośnie przekopu wykonanego na wysokości Pana Kaczorowskiego, czyli tego zapadliska wystosujemy pismo do Zarządu Dróg Wojewódzkich w tej sprawie. Podobnie jeśli chodzi o tą sytuację na skrzyżowaniu w kierunku szkoły po jednej i po drugiej stronie wystąpimy do zarządcy drogi, czyli do Zarządu Dróg Powiatowych. Jeżeli chodzi o nakazy to w takich sytuacjach, kiedy nie ma możliwości zostawienia nakazów i kiedy mamy takie obawy, że ten nakaz nie zostanie przyjęty, to należy ten nakaz przynieść do urzędu i zostanie on wysłany pocztą. Odnosnie barierki dla osób niepełnosprawnych Wójt poinformował, że ten temat jest znany i rozważany, ponieważ teoretycznie dla osób niepełnosprawnych jest po podjeździe, lecz stricte dla osób starszych, które wchodzi do urzędu dla podtrzymania ta barierka jest wskazana.

W kwestii drogi 744, czyli odnośnie zjazdu do Państwa Packów. Wójt wyjaśnił, że jak sam Radny wie w tej sprawie nie raz były interwencje. Stanowisko zarządcy drogi jest takie, że za zjazdy na posesje odpowiadają właściciele. Lecz i tak będziemy monitorować w tej sprawie.

Odnosnie interpelacji złożonych przez wiceprzewodniczącego Jana Zawiszę, w sprawie krawężników na drodze gminnej na Podlesie w Osinach Wójt wyjaśnił, że tak to jest z tym wykonawstwem, droga nie dawno wykonana i już należy ją naprawiać. Jeżeli gwarancja była na dwa lata, to okres ten już minął. Jeśli była na trzy lata, to zwrócimy się do firmy o usunięcie tych usterek.

W odpowiedzi na interpelację Pana Roberta Gralca o zamontowanie słupka przystankowego Wójt poinformował, że sprawdzi w wykazie przystanków czy ten przystanek jest. Jak jest to ten słupek zostanie zamontowany. Jeśli nie, to będzie musiała być podjęta uchwała w sprawie zmiany wykazu przystanków. Natomiast jeżeli chodzi o uprzątnięcie piachu to jest to sprawa zarządcy drogi, czyli Zarządu Dróg Powiatowych, lecz oczywiście w tych miejscach newralgicznych jak będziemy mieli pracowników to do takich pracy będziemy wykorzystywać.

W sprawie tablicy informacyjnej w Malyszynie Dolnym. Wójt poinformował, że w tym roku ze środków bieżących kilka tablic brakujących zostanie zakupione i zamontowane.

Oдноśnie drugiej interpelacji złożonej przez Przewodniczącą Rady Gminy Agnieszkę Idzik-Napiórkowską, Wójt poinformowała że wystąpi w tej sprawie do Zarządu Dróg Powiatowych w tej sprawie.

Oдноśnie spraw zgłoszonych przez Sołtysa wsi Osiny Romana Stompora Wójt wyjaśnił, że w sprawie naprawy drogi na krzyżówkach, czyli likwidacji tego zapadliska zostanie złożony kolejny wniosek do Zarządu Dróg Wojewódzkich. Jeśli chodzi o glinianki to dzisiaj albo jutro kończy się czas składania ofert na wykonanie tego odwodnienia. Jak będzie wybrany wykonawca i jak tylko warunki pozwolą, to odwodnienie zostanie wykonane. Oдноśnie poprawienie drogi do Państwa Grudniów, został wybrany wykonawca na remonty bieżące dróg gruntowych jak i bitumicznych. Musimy tylko poczekać aż drogi się osuszą i wtedy będziemy przystępować do remontów.

Przewodnicząca Rady Gminy Agnieszka Idzik -Napiórkowska zapytała czy są jeszcze jakieś uwagi.

O głos porosił Radny Radosław Koniarz, który odniósł się do zarzutów Sołtysa Romana Stompór przeciwko jego osobie i powiedział cyt. „Pani Przewodnicząca, Panie Wójcie, Szanowni Państwo. Jeśli Pan liczy, że zniżę się do Pańskiego poziomu, to jest Pan w błędzie. Nie będę tego komentował w ogóle. Zapraszam Pana i chcę oświadczyć Panu, że nie znam Pańskiego dziecka. Zapraszam do mnie do domu, wskaże Pan który to dzieciaczek. Ja go tam wymaże. Jeśli Pan nie wskaże no to cóż, droga sądowa pozostaje. Dziękuję.”

Jako kolejny głos zabrał wiceprzewodniczący Rady Jan Zawisza i zaproponował Panu Wójtowi oдноśnie gazyfikacji Gminy Mirzec, żebyśmy z taką propozycją wyszli, żeby to była inicjatywa Pana Wójta i poprosić przedstawicieli z gazyfikacji w Kielcach, aby nas zapoznali i przybliżyli jakie są kryteria oдноśnie gazyfikacji. Wiceprzewodniczący dodał, że z tego co wie to sytuacja się zmieniła i oni teraz sami zabiegają o gazyfikacje szczególnie terenów wiejskich.

Następnie Wójt wyjaśnił oдноśnie uruchomionego programu tak zwanego ZORZA w Wojewódzkich Funduszu Ochrony Środowiska. Jest to program dedykowany na dofinansowanie w formie dotacji, nie pożyczki. Z reguły Wojewódzki Fundusz daje nie dotacje lecz pożyczki, lecz w tym momencie jest to dotacja na zamontowanie pieców co najmniej czwartej klasy. Z tym że to musi być piec tak jak np. w przypadku Eko groszku nie mający możliwości zamontowania dodatkowego rusztu. To jest to dotacja dla osób które mogą piec wymienić, ale w przypadku kiedy nie mają dostępu do sieci gazowej. Mogą o tym pomyśleć np. mieszkańcy Osin czy Trębowca. Natomiast jeżeli chodzi o podłączenie do sieci gazowej to również ten program ZORZA oferuje dofinansowanie w wysokości 25 % kosztów związanych z podłączeniem do sieci gazowej. Jeżeli jest takie zainteresowanie to warto by było informować o tym. Maksymalna możliwości dofinansowania podłączenia do sieci to jest 4 tys. zł. Ponadto Wójt dodał, że w Jagodnem na początku zainteresowanie było do momentu kiedy na spotkaniu wiejskim pojawił się przedstawiciel gazowni i powiedział jakie są warunki. Pierwszy warunek to koszt samego podejścia w kwocie 2700 zł to jest licznik w ogrodzeniu oraz dokumenty pozwolenia, potem podłączenie do budynku i jeszcze rozprorowadzenie.

Radny Stanisław Seweryn w kwestii uzupełnienia do sprawy gazyfikacji wyjaśnił, że Trębowiec do gazyfikacji przystępował już dwa razy. Radny poinformował, że już dwa razy jako Sołtys zakładał konto i dwa razy musiał chodzić i oddawać pieniądze. Dlatego, że przyjechał przedstawiciel z firmy gazowej i powiedział, że dojdzie do wykonania sieci w momencie kiedy uzyska 50% podłączeń na wsi. Radny dodał, że jak przeszedł z listą przez wieś to uzyskał dwa podpisy osób zainteresowanych.

Wójt Mirosław Seweryn dodał do wypowiedzi Radnego, że wtedy było 50%, a teraz jak rozmawialiśmy w Jagodnem to poinformowano, że 80%.
W związku z brakiem kolejnych zgłoszeń do dyskusji Przewodnicząca Rady Gminy przystąpiła do kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. 12) Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Przewodnicząca Rady Gminy Agnieszka Idzik- Napiórkowska stwierdziła, iż do chwili obecnej nie wpłynęły żadne uwagi dotyczące protokołu z sesji Nr XXXIII Rady Gminy w Mircu z dnia 09 lutego 2017 roku. Wobec powyższego poddała protokół pod przyjęcie w drodze głosowania i zapytała, kto z Wysokiej Rady jest za przyjęciem tego protokołu, proszę o podniesienie ręki:

Głosowanie

Za-15głosów

Przeciw-nie było

Wstrzymało się-nie było

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że Rada Gminy protokół Nr XXXIII przyjęła jednogłośnie.

Ad. 13) Ustalenie terminu następnej sesji.

Przewodnicząca Rady Gminy w Mircu zaproponowała, aby następna sesja Rady Gminy w Mircu, odbyła się w dniu 31 marzec 2017 roku w Sali konferencyjnej o godz. 9.00

Rada nie miała sprzeciwu odnośnie terminu następnej sesji.

Ad. Zakończenie obrad.

Po wyczerpaniu całości porządku obrad Przewodnicząca Rady podziękowała wszystkim uczestnikom sesji za udział i obecność. Następnie zamknęła obrady XXXIV sesji Rady Gminy w Mircu o godz. 13.10.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Przewodnicząca Rady Gminy

Agnieszka Idzik- Napiórkowska

Protokołowały:

M. Szara- Słyk, E. Pałys